

Protokół Nr VII/2015
z Sesji Zwyczajnej Rady Gminy Kościerzyna
z dnia 15 września 2015 roku
od godziny 15.20 do godziny 17.45

Stan radnych Rady Gminy – 15

Obecnych na sesji w trakcie głosowań – 15

Sesja Rady Gminy rozpoczęła się o godzinie 15.20 na sali posiedzeń Urzędu Gminy. Podczas posiedzenia uczestniczyło 15 radnych zgodnie z listą obecności zał. 1 oraz 35 sołtysów zał. 2. W trakcie sesji udział wzięli, Wójt Grzegorz Piechowski, Skarbnik Edmund Ostrowski, Sekretarz Katarzyna Knopik, Aneta Kostka – Radca Prawny oraz Kierownicy jednostek organizacyjnych: Grzegorz Daszkowski – ZSKiT, Marzena Kleinschmidt - WPPiN, Zbigniew Malek – ZKGGK, Krzysztof Lisakowski – Komendant Straży Gminnej i przedstawiciele firmy Aldessa, Mariusz Szyc – GOSEKO, przedstawiciele prasy lokalnej.

Ad.1

Otwarcia Sesji Rady Gminy Kościerzyna dokonał Przewodniczący Rady Gminy Kościerzyna Andrzej Bober, który powitał wszystkich zgromadzonych.

Przewodniczący stwierdził prawomocność sesji.

Ad.2

A. Bober „Jest mała uwaga w związku z tym, żeby uchwały przyspieszyć, Pan Wójt zaproponował, żeby punkt trzeci, czyli sprawozdanie z wykonania budżetu Gminy Kościerzyna za pierwsze półrocze 2015 roku przełożyć jako punkt przed wolnymi wnioskami, czyli będzie miał numer 4.

Wójt „Ja powiem dlaczego, proszę Państwa dlatego, że chcemy ogłosić przetarg na Schetynówkę, a nie chciałbym też trzymać pracowników, którzy są za to odpowiedzialni, trzymać tu jeszcze godzinę czasu. Natomiast po uchwaleniu, jeśli rada przyjmie zmianę budżetu, możemy przystąpić do ogłoszenia przetargu i tylko z tego tytułu moja prośba o przeniesienie punktu 3, zamianę punktu 3 z punktem 4”.

A. Bober „Proszę Państwa Radnych, Panie Rafale”.

R. Jażdżewski „Chciałbym złożyć wniosek formalny. Szanowni Panie Przewodniczący, Panie i Panowie Radni Gminy Kościerzyna. Na podstawie art. 85 ustawy o Samorządzie Gminny, oraz paragrafu 30 pkt, 1, pkt 4 podpunkt 1 i 5. Statutu Gminy Kościerzyna, wnioskujemy o kontrolę legalności i rzetelności działania Organu Wykonawczego Wójta Gminy Grzegorza Piechowskiego. W związku z naruszeniem paragrafu 44 pkt 1 litera B. Statutu Gminy Kościerzyna. Wójt Gminy Kościerzyna Grzegorz Piechowski jako Organ Wykonawczy ma obowiązki wynikające z paragrafu 44 Statutu Gminy Kościerzyna. Jeden z podpunktów nakłada obowiązek przedstawienia Radzie Gminy Kościerzyna w terminie do 31 sierpnia 2015 roku informacji o przebiegu z wykonania Budżetu za pierwsze półrocze. Z obowiązku tego Wójt się nie wywiązał, wobec tego w oparciu o przepisy prawa zasadne jest wszczęcie kontroli przez komisję rewizyjną Rady Gminy Kościerzyna i przedstawienie jej wyniku Radzie.”

A. Bober „Ja przepraszam, ale Wójt się wywiązał, projekt sprawozdania za pierwsze półrocze wpłynęło do Biura Rady, a na jakiej podstawie Pan, Panie Rafale nie otrzymał Pan sprawozdania. Drogą mailową.”

R. Jażdżewski „Nie wiem.”

A. Bober „Czy wszyscy z Państwa nie otrzymali sprawozdania z pierwszego półrocza, mam pytanie czy ktoś z Państwa Radnych nie otrzymał informacji”.

R. Jażdżewski „Panie przewodniczący, czy to było tematem sesji, która była w sierpniu, bądź jest tematem sesji, która jest dzisiaj? W statucie mamy wyraźnie napisane, że ma to zostać przedstawione na sesji, samo przesłanie mailem nie jest wykonaniem tego warunku. Dziękuję, proszę o przegłosowanie”.

A. Kostka, iż przedłożenie do Przewodniczącego Rady Gminy sprawozdania z wykonania budżetu za I półrocze, jako osoby odpowiedzialnej za organizację sesji i planowanie porządku, w tym rozsyłanie materiałów w całości wyczerpuje obowiązek nałożony na wójta gminy w tym zakresie.

R. Jażdżewski „Ja pozwolę się nie zgodzić tutaj z Panią mecenas, ponieważ Rada Gminy zbiera się w określonym miejscu i czasie i tylko wtedy stanowi ciało uchwałodawcze, natomiast poszczególni Radni w myśl przepisów prawa nie stanowią Rady Gminy. Wobec czego jeżeli w statucie mamy taki zapis, że powinno to być przedstawione na sesji, a sesja jest zwoływana zgodnie i na podstawie obowiązującego prawa, to pozwolę się z tym nie zgodzić, z takim tłumaczeniem. Pozwolę się z tym nie zgodzić - Rada Gminy zbiera się w określonym miejscu i czasie, tylko wtedy jest to ciało uchwałodawcze. Czy to prawda? Prosiłbym o przegłosowanie mojego wniosku”.

Wójt „Czy mogę coś powiedzieć?”

A. Bober „Tak”

Wójt „Proszę Państwa, praktyką jest, to zresztą to wynika z przepisów prawa, że do Regionalnej Izby Rachunkowej Wójt Gminy musi przedłożyć sprawozdanie z wykonania budżetu za pierwsze półrocze do końca sierpnia bieżącego roku. Takie sprawozdanie zostało przedstawione w dniu 27 sierpnia 2015 roku i takie sprawozdanie zostało odebrane przez Pana Przewodniczącego Rady w dniu 27 sierpnia 2015 roku. Proszę Państwa, ja naprawdę jestem zdziwiony takim wnioskiem, dlatego że praktyka, którą tu stosowaliśmy, była dokładnie taka sama i jeszcze raz mówię - to jest sprawozdanie Wójta do Regionalnej Izby Obrachunkowej złożone również na ręce Pana Przewodniczącego, nawet nie mam obowiązku dostarczyć tego wszystkim radnym, zresztą rozmawialiśmy tutaj z Panem Przewodniczącym, bo ja mówiłem jeśli jest taka potrzeba, żeby dostarczyć radnym to z naszej strony, to nie ma żadnego problemu, natomiast nie ma takiego obowiązku ustawowego, żeby dostarczyć to Radnym. Jest obowiązek dostarczenia do Rady i Radę reprezentuje Przewodniczący i Przewodniczący otrzymał to. Tutaj mam podpis 27 sierpnia 2015 roku.”

R. Jażdżewski „Ja może przeczytam zapis ze statutu Gminy Kościerzyna tak, paragraf 44 do zadań Wójta Gminy należy w szczególności podpunkt B: Wójt Gminy w terminie do 31 sierpnia przedstawia Radzie Gminy informacje o przebiegu z wykonania budżetu za pierwsze półrocze, więc tak jak wynika z paragrafu 44, do zadań Wójta należy przedstawienie Radzie Gminy, możemy się sprzeczać co to jest Rada czy Radnym. Tu jest zapis Radzie Gminy. Rada Gminy zbiera się w określonym miejscu i czasie wcześniej wezwana do tego. ”

A. Bober „Proszę wystąpić z wnioskiem o zmianę statutu,”

R. Jazdzewski „Nie zgodzę się z tą interpretacją, ale prosiłbym nie przedłużać, przegłosujmy.”

A. Bober „Panie Rafale, jeżeli Pan składa wniosek, to będzie on w wolnych wnioskach przegłosowany i uwzględniony, czy Radni go przyjmą, czy nie. Czyli generalnie nie trzeba zmieniać porządku obrad żeby ten wniosek został rozstrzygnięty.”

R. Jazdzewski „Ma Pan taką władzę”

A. Bober „Tak, zgadza się, bo nie będziemy teraz głosować, gdyż porządek został przyjęty na komisjach, Pan też był na komisjach stałych, nie wnioskował Pan o zmianę, został przyjęty tak, także ja uważam, że jest to wniosek do wolnych wniosków, które są w punkcie 5.”

Wójt „Proszę Państwa jeszcze jedna uwaga, jak Państwo doskonale wiecie przedstawienie sprawozdania przez Wójta do Regionalnej Izby Obrachunkowej wiąże się z tym, że Regionalna Izba Obrachunkowa ocenia wykonanie budżetu za pierwsze półrocze, jak Państwo sobie wyobrażacie, że Wójt Gminy Kościerzyna ma przedstawić całość bez oceny Regionalnej Izby Obrachunkowej, to Regionalna Izba Obrachunkowa jest od oceny budżetu za pierwsze półrocze i taka ocena przez Regionalną Izbę Obrachunkową została przekazana i Państwo ją również otrzymaliście i tradycją było to, że na kolejnej sesji, na najbliższej sesji po otrzymaniu tego Wójt raz jeszcze prezentuje sprawozdanie nie tylko Radnym, ale też Sołtysom, aby była pełna informacja na temat przebiegu wykonania budżetu za pierwsze półrocze. Oczywiście tu każdy może składać wnioski formalne, natomiast szczerze mówiąc ja jestem zdziwiony, bo praktyka 5-letnia zawsze była tak sama i nikt nie składał żadnych wniosków odrębnych, jeszcze jak Pani Aneta powiedziała w 2011 roku żeby uściślić, w jaki sposób to sprawozdanie ma być przedstawione, Rada podjęła uchwałę i proszę się z tą uchwałą zapoznać.”

R. Jazdzewski „W takim razie jestem Panie Wójcie zdziwiony, dlaczego mamy statut, który jest nieaktualny.”

Wójt „Ja nie chcę z Panem dyskutować, wydaje mi się że opinia, dla mnie opinia Radcy Prawnego jest bardziej wiążąca jak Pana opinia, dlatego że Radca Prawny jest od dbałości, aby działanie było zgodne z prawem. Po pierwsze, jeszcze raz mówię, bo Pan powiedział „uchwałodawcze” - w tej sprawie Rada nie podejmuje żadnej uchwały, to jest tylko informacja”

R. Jazdzewski „Ale ja zadałem całkowicie inne pytanie, zapytałam się dlaczego w takim razie mamy nieaktualny statut, bo skoro Rada podjęła wcześniej jakąś uchwałę, która zmienia te zapisy wobec czego te statuty, które mamy są nieaktualne.”

Wójt „Ja tu jeszcze raz powiem Panie Rafale - bardziej ufam Pani Radcy Prawnej, z którą ta uchwała była konsultowana, tak żeby ona nie była sprzeczna z obowiązującym prawem i uważam, że to co powiedziała Pani Radca Prawny dla mnie jest przekonujące, jeśli dla Pana nie, no to już pozostawiam Pańskiej ocenie.”

A. Bober „Ja posiadam informacje, że faktycznie tutaj Radni powiedzieli, że nie otrzymali tej informacji, jeżeli tak jest, ja to sprawdzę, Ja wiem na pewno, że otrzymując egzemplarz poleciłem opisanie, że w Biurze Rady znajduje się, taka treść była, jeśli ktoś tego nie wysłał, to sprawdzę”

R. Jazdzewski „, Bardzo bym prosił Panie Przewodniczący sprawdzić to”

A. Bober „, Ale nie w Biurze Rady, ja otrzymałem to, tak zgadza się, ale sprawozdanie za pierwsze półrocze i mailem wydałem polecenie pracownikowi Biura Rady, że ma wszystkich poinformować wszystkich Radnych i to jest opisane, zaparafowane przeze mnie na tym egzemplarzu, jeżeli to nie zostało wysłane, to ja mogę tylko przepraszać.”

R. Jażdżewski „Panie Przewodniczący, dlatego mamy komisję rewizyjną, która może w ramach własnych czynności sprawdzić.”

A. Bober „Tak jak Pani Radca Prawna powiedziała, jeżeli został złożony do Biura Rady nie jest to zobowiązane, że to musi tam po prostu zostać. Ja mogę ze swojej strony tylko przeprosić za to, wicie dobrze, że staram się wszystkie egzemplarze tego, co otrzymuję, to polecenia wydaję żeby wszystkie informacje zostały Radnym drogę mailową przekazywane, jeśli nie jest to dokument, który by uwłaszczał jakiegokolwiek, czy stanowił problem do tego, nie było żadnego problemu żeby tego dokumentu wszyscy nie dostali, lub nie mogli się z nim zapoznać. Leży w Biurze Rady, zapraszam, jeżeli ktoś chce”

R. Jażdżewski „Panie Przewodniczący, nie rozumiemy się, Biuro Rady to nie jest to samo co Rada”

A. Bober „Ale nie ma w przepisach jednoznacznie”

R. Jażdżewski „Zgodzi się Pan ze mną, czy nie?”

A. Bober „Ja się nie zgodzę, bo to tak samo jak Pan załącznik przeczytał, tak samo ja uważam, że troszeczkę jest inaczej, nie ma nigdzie tam opisane, że musi to być przedstawione na sesji. Musi być? Jest gdzieś?”

R. Jażdżewski „Tak musi być ze względu na to, że w statucie mamy zapis, że przedstawiamy Radzie Gminy”

A. Bober „Radzie Gminy tak, a gdzie sesja jest?”

Przewodniczący Rady w związku z brakiem uwag do proponowanego porządku posiedzenia, zgodnie z **zał. 3** do protokołu przeprowadził głosowanie nad jego przyjęciem.

W wyniku głosowania (15 radnych głosujących):

za – 14

przeciw - 1

porządek posiedzenia został przyjęty większością głosów.

Przewodniczący Rady A. Bober zwrócił się do Radnych, Sołtysów i Wójta o uhonorowanie Sołtysa wsi Stawiska L. Kama z okazji ukończenia 80-go roku życia.

P. Jankowski złożył podziękowania dla Pani K. Marczyk – sołtysa Wielkiego Klincza za bezinteresowną pomoc osobom poszkodowanym w wypadku autokaru w miejscowości Sarnowy.

Wójt Złożył życzenia dla Skarbnika Gminy z okazji 45-lecia pracy, w tym 23 lat pracy w Urzędzie Gminy.

A. Bober „Dziękuję Państwu za te wszystkie podziękowania i gratulacje, Pani Sołtys Krystynie Marczyk i Panu Sołtysowi Stawisk P. Kamie, wszystkiego dobrego życzę i teraz przystępujemy do punktu 3- go.”

Ad. 4

ad. a)

Uchwała w sprawie zmiany budżetu na 2015 rok

Przewodniczący Rady A. Bober „Przystępujemy do pierwszej uchwały. Wszystkie komisje Stałe Rady Gminy Kościerzyna zaopiniowały pozytywnie projekt uchwały. Czy do proponowanego projektu uchwały są uwagi lub zastrzeżenia? Tak, Panie Rafale?”

R. Jażdżewski „Takie mam pytanie Panie Wójcie, tutaj w dziale 600 mamy źródło dochodów tak, mamy kwotę miliona 654 tysięcy i potem mamy wydatki w kwocie miliona 654 tysięcy, co to są za dochody majątkowe?”

Skarbnik „Dochodami majątkowymi są dochody ze sprzedaży wszelkiego rodzaju majątku, ziemi, to są dochody majątkowe.”

R. Jażdżewski „Konkretnie co sprzedaliśmy?”

Skarbnik „W tym wypadku jest to dotacja na inwestycje z Ministerstwa Finansów w wysokości, którą mamy tam podane: 1 milion 654 tysiące i te dochody dotacji, które mają wpływ na inwestycje, są dochodami majątkowymi. Tak powiem w skrócie, jeżeli Pan chce, bardzo proszę, zapraszam do siebie, wyjaśnimy sobie wszystko, bo nie wiem czy wszyscy tutaj są dokładnie zainteresowani, dziękuję.”

R. Jażdżewski „OK, mam tutaj jeszcze jedno pytanie w związku z tym, że rozumiem tak jak tutaj jest zapis to są modernizacje drogi gminnej w Nowym Klinczu. Mamy zapis 1 miliona 654 tysięcy, czy to jest cała kwota, która będzie przeznaczona na tą modernizację?”

Skarbnik „Na ostatniej sesji zatwierdzaliśmy dodatkowe pieniądze w wysokości około 1 miliona osiemset, ponieważ po sporządzeniu harmonogramu przez wydział Pana Grzegorza Kucharskiego wychodzi, że nieco ponad 4 tysiące do zapiecia budżetu inwestycji. W związku z tym, zdjęliśmy z pozostałych inwestycji 4 tysiące 134 złote przeznaczając konkretnie na tą inwestycję, właściwie to nie było konieczne, ale żeby nam już nikt nie zarzucił, jakieś organy, że niedokładnie tam coś sporządziliśmy, nie dając żadnej możliwości do interwencji w tej sprawie, dlatego też wrzuciliśmy te 4 tysiące. Bo nie wiadomo jak po przetargu będzie, ale żeby zachować harmonogramy to te 4 tysiące trzeba było dołożyć z pozostałych dróg. To są oszczędności, dziękuję.”

R. Jażdżewski „Czyli jak dobrze liczę mówimy o kwocie 3 miliony 400 tysięcy, tak około, czy to jest całkowita kwota, która zamyka tą inwestycję? „

Wójt „Proszę Państwa, to jest kwota kosztorysowa: 3 miliony 504 tysiące, tak z kawałkiem, taką kwotę przedstawiliśmy w harmonogramie i taka kwota będzie też przedstawiona do przetargu, jaki będzie efekt przetargu, tego oczywiście nie wiadomo. Jak Pan mnie pyta czy to będzie ostateczna kwota? Ja tego nie umiem odpowiedzieć, bo to dopiero przetarg oceni.”

R. Jażdżewski „Czyli możemy się spodziewać, że ta kwota nie wystarczy, tak?”

Wójt „Proszę Państwa każdy kto przeprowadza przetarg doskonale wie, jeżeli nie wystarczy to nie będziemy mogli podpisać umowy bez zgody Rady, jeżeli Rada nie wyrazi zgody na zwiększenie tej kwoty. My liczymy na to, że w wyniku przetargu będzie to niższa kwota aczkolwiek jeszcze raz mówię, jaki będzie wynik przetargu nie umiem odpowiedzieć.”

R. Jażdżewski „Dobrze, rozumiem, że Pan Wójt nie bierze pod uwagę możliwości zaciągnięcia kredytu, czy wypuszczenia obligacji?”

Wójt „Proszę Państwa gdybym taką możliwość przewidywał, to musiałbym się o to zwrócić do Rady.”

R. Jażdżewski „Dobrze dziękuję, to właśnie chciałem usłyszeć.”

Wójt „Co prawda do 2 milionów złotych Rada upoważniła Wójta do zaciągania kredytu i to Państwo w uchwale budżetu zapisali, natomiast nie, nie planujemy na razie zaciągania żadnych kredytów.”

R. Jazdzewski „Dobrze, dziękuję to właśnie chciałem usłyszeć.”

A. Maliszewski „Tylko z tym 2 milionowym kredytem bym uściślił, że jest to kredyt krótko terminowy i musi być do końca roku rozliczony, nie może przejść na następny rok, więc no to jest tylko doraźny temat.”

Wójt „Absolutnie, mówimy tutaj o schetynówce, schetynówka też musi być rozliczona do końca roku, żeby była sprawa jasna, więc jeśli ją zrealizujemy, to musi być ona rozliczona do końca roku.”

A. Bober „ Czy są jeszcze jakieś pytania? Nie widzę, w związku z tym przystępujemy do głosowania. Wszystkie Stałe Komisje Rady Gminy Kościerzyna zaopiniowały pozytywnie projekt uchwały. Przystępujemy do głosowania. Kto z Państwa Radnych jest za przyjęciem uchwały nr 7 /78/ 15 Rady Gminy Kościerzyna z dnia 15.09.2015 w sprawie zmiany budżetu na rok 2015.”

Przewodniczący Rady Gminy poinformował, że treść przedstawionej uchwały przez wszystkie stałe komisje została zaopiniowana pozytywnie.

W związku z brakiem uwag do projektu uchwały Przewodniczący Rady Gminy przedstawił projekt uchwały oraz przeprowadził głosowanie w sprawie zmiany budżetu na 2015 rok.

W wyniku głosowania (15 radnych głosujących), głosów:

za – 14

wstrzymujący - 1

w związku z powyższym uchwała Nr VII/78/15 z dnia 15 września 2015 roku Rady Gminy Kościerzyna została podjęta większością głosów. (zał. nr 4)

ad. b)

Uchwała w sprawie uchwalenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego działek ozn. nr ewid: 307/21 o pow. 0,3012ha, 307/22 o pow. 0,3509ha i 307/23 o pow. 1,4503ha, położonych w obrębie ewidencyjnym Kaliska Kościerskie, gmina Kościerzyna.

Przewodniczący Rady Gminy poinformował, że treść przedstawionej uchwały przez wszystkie stałe komisje została zaopiniowana pozytywnie.

W związku z brakiem uwag do projektu uchwały Przewodniczący Rady Gminy przedstawił projekt uchwały oraz przeprowadził głosowanie w sprawie uchwalenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego działek ozn. nr ewid: 307/21 o pow. 0,3012ha, 307/22 o pow. 0,3509ha i 307/23 o pow. 1,4503ha, położonych w obrębie ewidencyjnym Kaliska Kościerskie, gmina Kościerzyna.

W wyniku głosowania (15 radnych głosujących), głosów:

za – 15

w związku z powyższym uchwała Nr VII/79/15 z dnia 15 września 2015 roku Rady Gminy Kościerzyna została podjęta jednogłośnie. (zał. nr 5)

ad. c)

Uchwała w sprawie wyrażenia zgody na rozwiązanie spółki pn. Kościerski Fundusz Poręczeń Kredytowych sp. z o.o. z siedzibą w Kościerzynie.

A. Maliszewski „Ja przepraszam, bo się spóźniłem na ten punkt. No ja mam tutaj takie przemyślenia odnośnie tego Kościerskiego Funduszu Poręczeń Kredytowych.

Tutaj w związku z nowymi funduszami unijnymi, gdzie te pieniądze będą, jako pożyczki dla przedsiębiorców generalnie. No nie ma już być takiego rozdawania pieniędzy, jak w latach 2007-2013, ma się to odbywać w trochę innym systemie. Czy likwidując taką instytucję, która dotychczas nie spełniała jakoś swoich założeń, czy my nie wylejemy dziecka z kąpielą, czy my się nie spieszymy. Zanim ruszą te fundusze w przyszłym roku, a my już szybciej zlikwidujemy no: ciało, organ, który mógł w jakiś sposób wspomóc tych przedsiębiorców, przede wszystkim startujących z jakąś działalnością, którzy by chcieli na początku z tych funduszy skorzystać. Ja wiem, że to jest na razie takie gdybanie, też nie znamy na razie szczegółów, ale czy to utrzymanie tego jeszcze przez rok to jest aż tak duży koszt, żeby po prostu nie poczekać, żeby później po prostu nie ponieść większych kosztów od nowa tworzenia całej takiej struktury organizacji.”

Wójt „Powiem tak, to było elementem dyskusji udziałowców: Starostwa Powiatowego, Miasta Kościerzyna i Gminy Kościerzyna i ze sprawozdania przedstawionego przez Pana Prezesa wynika wyraźnie, że jakby ta formuła Kościerskiego Funduszu Poręczeń Kredytowych się wyczerpuje, dlatego, że po pierwsze istnieją jeszcze inne instytucje, które mogą te kredyty poręczać, po drugie to, co mówiłem, funkcjonowanie funduszu było oparte na kapitale podstawowym, który wynosił blisko 690 tysięcy złotych (o ile dobrze pamiętam), który był oprocentowany i to oprocentowanie kiedyś było znaczące nie wiem 4,5,6 % i ono pozwalało na opłacanie Prezesa, Rady Nadzorczej, Księgowej. Samo poręczenie to jest 1,5 % i to są niewielkie kwoty, które wpływały do budżetu i na dzień dzisiejszy po prostu jest decyzja taka, że nie udzielamy więcej poręczeń, dlatego, że zaczęlibyśmy zjadać swój kapitał podstawowy, na to udziałowcy nie chcieli wyrazić zgody. Ja jeszcze raz przypomnę, że mu jesteśmy udziałowcem mniejszościowym, mamy chyba 123 tysiące złotych, reszta należy do Powiatu i do Miasta. No i jest taka decyzja, natomiast podstawą tej decyzji było to, że zwracaliśmy się po raz kolejny do innych samorządów Powiatu Kościerskiego, czyli do pozostałych Gmin, bo przypominam, że od 2011 roku ten fundusz poręczał wszystkim mieszkańcom Powiatu Kościerskiego, nie tylko z Gminy Kościerzyna i z Miasta, bo tak było do 2010 roku, a pomimo tego Gminy nie chciały wejść do tego funduszu i nie chciały go wzmocnić swoim kapitałem, który mógłby dać, to o czym mówi kolega Maliszewski, no ale taka jest decyzja dlatego, że zaczęlibyśmy zjadać swój własny ogon i wtedy wszyscy mieliby do nas pretensje, jak my dbamy o interesy spółki, skoro kapitał podstawowy nagle by zaczął nam znikać i zresztą też była taka opinia nawet samego Pana Prezesa Zarządu, który dokładnie szybował w tą samą stronę, że jakby ta formuła się jakby powoli wyczerpuje, natomiast co do tych środków, o których mówił tutaj kolega Radny Maliszewski, to rzeczywiście sytuacja jest bardzo niepewna, bo większa część środków ma być środkami zwrotnymi, czyli to nie będą dotacje już, czyli pożyczymy 100 złotych i 100 złotych będziemy musieli oddać na niewielkim procencie, nie wiem jakim i teraz część przedsiębiorców to wyraźnie mówi, że jeżeli ja mam wziąć środki unijne i się z nich rozliczyć i

jeszcze patrzeć na szereg uwarunkowań, jeszcze nie daj Bóg coś będę mógł zwrócić, to już w ogóle jest problem, wolę pójść do banku, wziąć kredyt, który jest też dzisiaj nisko oprocentowany i nie mieć takich ograniczeń. A ja się zgodziłem z tymi argumentami, bo też widzę w jaką stronę to idzie. Jeszcze do czasu, jak to było ponad 3% , no to jeszcze jako tako to wyglądało, natomiast dzisiaj oprocentowanie wkładu rocznego jest na poziomie poniżej 2%, więc nie wiem. Nie znajdziemy Prezesa, który będzie chciał za taką kwotę pracować. Nie znajdziemy kogoś kto będzie chciał to prowadzić, bo przypominam, że Prezes takiej spółki odpowiada swoim majątkiem.”

A. Bober „Czy są jeszcze jakieś pytania? Przystępujemy do głosowania”.

Przewodniczący Rady Gminy poinformował, że treść przedstawionej uchwały przez wszystkie stałe komisje została zaopiniowana pozytywnie.

W związku z brakiem uwag do projektu uchwały Przewodniczący Rady Gminy przedstawił projekt uchwały oraz przeprowadził głosowanie w sprawie wyrażenia zgody na rozwiązanie spółki pn. Kościerski Fundusz Poręczeń Kredytowych sp. z o.o. z siedzibą w Kościerzynie.

W wyniku głosowania (15 radnych głosujących), głosów:

za – 14

przeciw - 1

w związku z powyższym uchwała Nr VII/80/15 z dnia 15 września 2015 roku Rady Gminy Kościerzyna została podjęta większością głosów. (zał. nr 6)

ad. d)

Uchwała w sprawie zmiany rocznego planu potrzeb Gminy Kościerzyna w zakresie wykonywania prac społecznie użytecznych na rok 2015, w tym ramach Programu Aktywizacja i Integracja oraz Programu Specjalnego.

Przewodniczący Rady Gminy poinformował, że treść przedstawionej uchwały przez wszystkie stałe komisje została zaopiniowana pozytywnie.

W związku z brakiem uwag do projektu uchwały Przewodniczący Rady Gminy przedstawił projekt uchwały oraz przeprowadził głosowanie w sprawie zmiany rocznego planu potrzeb Gminy Kościerzyna w zakresie wykonywania prac społecznie użytecznych na rok 2015, w tym ramach Programu Aktywizacja i Integracja oraz Programu Specjalnego.

W wyniku głosowania (15 radnych głosujących), głosów:

za – 15

w związku z powyższym uchwała Nr VII/81/15 z dnia 15 września 2015 roku Rady Gminy Kościerzyna została podjęta jednogłośnie. (zał. nr 7)

ad. e)

Uchwała w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części obrębów: Częstkowo, Dobrogoszcz, Gostomie, Kaliska Kościerskie, Kłobuczyno, Nowa Wieś Kościerska, Puc oraz Skorzewo, gmina Kościerzyna, pod linię elektroenergetyczną NN 2x400kV Gdańsk Przyjaźń-Żydowo Kierzkowo.

A. Bober „Wszyscy Radni otrzymali projekt uchwały, został on wręczony osobiście wszystkim Radnym, przed chwilą na posiedzeniu komisji Radni mieli pytania, czy są jeszcze jakieś pytania do tego projektu uchwały? Nie widzę, w związku z tym, że Przedstawicielka Aldessy powiedziała, że jest jedna uchwała, ale w związku z tym, że jedna uwaga była bez załączników, drugim była uwaga do tego planu złożona – negatywnie zaopiniowana przez Wójta, kto ma tutaj ten załącznik?”

R. Jazdzewski „Ja mam przeczytać?”

A. Bober „Rozpatrzenie uwag wniesionych do projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, tak to jest ten. Wójt rozstrzyga tą uwagę negatywnie, przedstawię swoje uzasadnienie. Mówiliśmy, że jest to Państwo w Skorzewie, Państwo Nowak w związku z tym żeby proceduralnie uchwała była jak najbardziej pozytywnie przegłosowana, przed przegłosowaniem całej uchwały przystąpimy do przegłosowania tego załącznika i pytanie brzmi, czy są jeszcze jakieś uwagi do tego? Pytanie jest takie, czy ktoś z Państwa Radnych jest za przyjęciem rozstrzygnięcia Wójta w sprawie. Kto z Państwa Radnych jest za nieuwzględnieniem przedmiotowej uwagi, według słów Państwa?”

Wójt „Może ja wyjaśnię jeszcze jedną kwestię, ta uwaga, o której mówiliśmy, zresztą Państwo z Aldessy odpowiadali, że tam jest kwestia odległości 56, czy ok. 60 metrów od osi, ten pas techniczny wynikający z uwarunkowań technicznych to jest 70 metrów, czyli 35 metrów od osi, czyli poza pas 35 metrów od osi już można budować, więc mogą stać budynki. W związku z tym ja tej uwagi nie uwzględniłem i teraz sytuacja polega na tym, że jeżeli Rada podtrzyma nieuwzględnienie uwagi możemy przejść do procedowania całej tej uchwały.”

W wyniku głosowania (15 radnych głosujących), głosów:

za – 12

wstrzymujący - 3

w związku z powyższym uwaga została nieuwzględniona większością głosów.

Przewodniczący Rady Gminy poinformował, że treść przedstawionej uchwały przez wszystkie stałe komisje została zaopiniowana pozytywnie.

W związku z brakiem uwag do projektu uchwały Przewodniczący Rady Gminy przedstawił projekt uchwały oraz przeprowadził głosowanie w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części obrębów: Częstkowo, Dobrogoszcz, Gostomie, Kaliska Kościerskie, Kłobuczyno, Nowa Wieś Kościerska, Puc oraz Skorzewo, gmina Kościerzyna, pod linię elektroenergetyczną NN 2x400kV Gdańsk Przyjaźń-Żydowo Kierzkowo.

W wyniku głosowania (15 radnych głosujących), głosów:

za – 12

wstrzymujący - 3

w związku z powyższym uchwała Nr VII/82/15 z dnia 15 września 2015 roku Rady Gminy Kościerzyna została podjęta większością głosów. (zał. nr 8)

Ad. 3

Wójt przedstawił sprawozdanie z pracy Urzędu w okresie międzysesyjnym i z wykonania uchwał Rady (zał. Nr 9).

A. Bober „, Czy są jeszcze jakieś pytania do sprawozdania? Proszę Panie Jażdżewski.”

R. Jażdżewski „Dobrze, cieszę się Panie Wójcie, że jednak mogliśmy na temat tego budżetu porozmawiać, szkoda tylko, że nie dysponujemy w tej materii żadnymi materiałami i nie jesteśmy w stanie podjąć merytorycznej dyskusji w tej kwestii”

Wójt „Ja tylko odpowiem tak, ja poleciłem Panu Przemkowi z Biura Rady, żeby materiały przesłał, nie wiem, jakie były dalej ustalenia. To były ustalenia między Panem Przewodniczącym a Panem Przemkiem. Proszę Państwa, z naszej strony nie ma żadnego problemu żeby przesłać dokumenty komukolwiek, nie ma żadnego problemu.”

A. Bober „I tak jak mówię, jeżeli ja już też to sprawdziłem, Pan Wójt tak jak dokładnie odebrałem tego samego dnia zaparafowałem, że ma być informacja, że w Biurze Rady znajduje się sprawozdanie z wykonania budżetu za pierwsze półrocze i z tego co wiem Pan Przemek był na urlopie w tamtym czasie i Pani Agnieszka mówiła, że wyśle, wszystko ja mówię to co do wysłania, moją winą i to muszę się przyznać Panie Rafale tu jest moja wina, że tego sobie nie sprawdziłem, czy ta informacja do wszystkich radnych dotarła i to jest moja wina.”

R. Jażdżewski „Czyli nie dotarła do żadnego Radnego?”

A. Bober „No nie dotarła, jeżeli nie została wysłana.”

R. Jażdżewski „Pozwolę sobie wejść w słowo Panie Przewodniczący, że widzę jednak przyznajecie mi Państwo tu rację, ponieważ tak jak stwierdziłem na początku Pan Wójt na sesji Rady składa tutaj w tej kwestii oświadczenie.”

A. Bober „Znaczy się ja nie przyznaję Ci racji. Pan Wójt w terminie takim złożył sprawozdanie, a ja tylko przyznaję się do tego, że nie dopilnowałem, żeby ta informacja została do Was przekazana i to jest moja wina, ja osobiście się do tego przyznaję, chociaż też jak tam czytam w statucie, ja nie mam też obowiązku do kiedy i co w jaki sposób trzeba to przedstawić, jeżeli taka informacja jest na sesji, ale przepraszam, moja wina, że nie otrzymaliście informacji.”

R. Jażdżewski „Ale Panie Przewodniczący w takiej sytuacji, nie mamy o czym dalej dyskutować, ponieważ nie mamy materiałów”

Wójt „Ja mam taką propozycję, bo proszę Państwa moim zdaniem jak tutaj jesteśmy tyle lat ze sobą, przynajmniej z niektórymi, tu nigdy nie było żadnego problemu, no nie wiem, może ja się mylę. Dostępu do jakichkolwiek informacji, jeżeli Państwo chcecie żeby każdy Radny otrzymywał to zmienimy w uchwale dotyczącą przekazywania i nie ma najmniejszego problemu żeby każdy Radny to otrzymał, jeśli Państwo chcecie tak zapisać. Zapis jest wyraźny, Wójt przedstawia Radzie i Wójt dzisiaj jeszcze raz pokazuje to, co przedstawił to Radzie dnia 27 sierpnia, jest wpływ do

Rady Gminy. Poza tym Państwo wszyscy otrzymaliście też sprawozdanie potem, z tego co wiem, drogą mailową, bo też prosiłem żeby to zostało zrobione razem z opinią Regionalnej Izby Obrachunkowej. I tylko się dziwię jednej rzeczy, że nikt z Radnych nie przyszedł do mnie i nie powiedział, że no ja też nad wszystkim nie panuje, bo gdyby ktoś do mnie powiedział, że nie otrzymał tej informacji, to ja też nie wiem, ja poleciłem tą informację przekazać, nie wiem potem jak, nie jestem w stanie wszystkiego kontrolować tak szczegółowo.”

A. Bober „Dlatego mówię, że całe zamieszanie z tego powodu wynikło, że mówię i opinia Rady była, Panie Marianie.”

M. Seyda „Na tym powinniśmy zakończyć tą dyskusję, bo ona jest bezprzedmiotowa. Tylko tutaj chciałbym powtórzyć słowa przeprosin, no nie dotarły do nas materiały i nie mamy, o czym dyskutować. To co dzisiaj Pan Wójt przedstawił na pewno było rzeczowe, ale nie do końca wyczerpało nasze informacje. Ja tylko przypominam, że w uchwale składu orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej wskazuje się uchwałą Rady Gminy nr 11/79 z 2011 roku, która mówi w sprawie określenia zakresu i formy informacji przebiegu wykonania budżetu za pierwsze półrocze, to taka moja propozycja by do tego sięgnąć do kolegów Radnych, koleżanek i wówczas możemy nad tym dyskutować. Ona podejrzewam ta uchwała z 2011 roku szczegółowo precyzuje zasady, zakres, formy i przedstawienia informacji przez Pana Wójta, także dziękuję bardzo”.

Wójt „Ja tylko dodam, że to co jest zapisane w uchwale, w tym dokumencie jest.”

R. Jażdżewski „Być może, ale my tego nie mamy, więc no nie mamy, nad czym dyskutować.”

Wójt „Jeszcze raz powiem, proszę Państwa tak naprawdę nie ma problemu, gdybym ja dzisiaj nie przedstawił tej informacji, zwyczajowo my tak się umówiliśmy, żeby po prostu porozmawiać, jeżeli macie Państwo jakieś pytania możemy umówić się, że możemy przełożyć to na następną sesję, nie ma najmniejszego problemu. Możemy zrobić tak, że ja polecę Panu Przemkowi żeby to dzisiaj, no może dzisiaj już nie, żeby to zeskanował, czy przesłał do każdego i możemy jeszcze raz wrócić do tematu na kolejnej sesji, przecież to jest naprawdę żaden problem. My tu nie unikamy rozmowy na tematy, które nas wspólnie dotyczą.”

R. Jażdżewski „Dokładnie, Panie Wójcie, proponuję przenieść tą dyskusję na kolejną sesję i tam będziemy mogli podyskutować.”

A. Bober „Panie Rafale, jeszcze teraz tak, jeżeli na następną sesję, ale złożył Pan wniosek formalny, czy ten wniosek dalej ma być głosowany?”

R. Jażdżewski „Tak”

A. Bober „Czyli ma być głosowany, ale wie Pan co, ma Pan możliwość też jako Radny zasięgnięcia opinii, bo tutaj było coś takiego, że dyskusja wynikła Pana z Panią naszym Radcą Prawnym Panią Anetą Kostka i sprawa tego typu była, że Pan uważa swoje, a Pani Aneta uważa swoje, jeżeli Pan Panie Rafale może skorzystać z czegoś takiego, że może Pan zażądać opinii prawnej jak to ma się odbywać, bo jeżeli będziemy na sesji dostawali taki wniosek, Pan uważa, że tak inni tak, inni Radni się z tym nie zapoznali i jak gdyby nie mają możliwości odniesienia się do tego, jeżeli Pan poprosi i przedstawi taki wniosek z opinią prawną, no to on będzie miał większą podstawę do tego, żeby został głosowany, a jeżeli my mamy głosować nad czymś, no głosujemy nad czymś co nikt z nas, to jest tak jak gdyby strzelali dzisiaj, nikt się z tym nie zapoznał i nie ma odniesienia do tego, ja też nie mam odniesienia.”

R. Jażdżewski „W takim razie zrobmy przerwę 5-minutową, zapoznajmy się z tym i możemy nad tym głosować, ja w każdym bądź razie podtrzymuję swoją opinię iż przedstawienie, złożenie dokumentów do Biura Rady nie jest przedstawieniem tego Radzie. Rada, jeszcze raz podkreślam,

zbiera się w określonym miejscu i czasie i wtedy jako ciało uchwałodawcze funkcjonuje, jako Rada Gminy i to uważam, że jest zgodne z prawem.”

Wójt „Można powiedzieć, że wtedy, kiedy nie ma sesji, to Rady nie ma. Rada jest wybrana na okres kadencji i przedstawienie Radzie nie oznacza, czy Pan gdzieś przeczytał, że to jest przedstawienie Radzie na sesji? Gdzie to jest zapisane? Panie Rafale, ja mam do Pana taką olbrzymią prośbę, bo Pan wygłasza różnego rodzaju opinie, moim zdaniem nieuprawnione, zresztą ja do tego wrócę, tak jak Pan to zrobił na ostatniej sesji, niektórzy z Pana „kolegów”, robią to bardziej umiarkowanie, bo zadają pytania, a Pan twierdzi i na Pana miejscu bym się zastanowił czy te stwierdzenia, które Pan przedstawia mają podstawę prawną, bo Pan twierdzi, Pani nie pyta. Ja jestem ciekawy na podstawie czego Pan twierdzi, skoro Pan nie jest prawnikiem, Pan stwierdził, np. na ostatniej sesji, że Zarząd Gmin Wierzyca podpisał umowy niezgodnie z projektem budżetu. Jak by Pan wiedział co to jest projekt budżetu, to by Pan wiedział, że projekt budżetu, który został przyjęty przez Związek Gmin Wierzyca 20 listopada zawiera 3 załączniki. Pierwszy, który mówi o dochodach. Drugi, który mówi o wydatkach i w wydatkach w dziale 900 paragrafie 4300 jest wpisana kwota blisko 29 milionów złotych, z czego tak jak Pan policzył czy ktoś policzył około 23 i pół miliona wynikało jakby z podpisanych umów, ale w tym czasie nie było podpisane umowy ze Starym Lasem, która została dopiero później podpisana i Zarząd w żaden sposób nie przekroczył swoich uprawnień, co Pan twierdził. Pan to twierdził na podstawie uzasadnienia, a w uzasadnieniu tej uchwały był taki zapis, że przewiduje się jak w przewidywaniach mają się z zapisami w załączniku nr 2. Oczywiście dla Pana jest to może nie istotne. Pan to powiedział zresztą na poprzedniej sesji, że Pan nie jest księgowym, Pan nie jest główną księgową ani skarbnikiem, ale Pan się w sposób autorytatywny wypowiedział, więc warto zanim się wypowiada w takiej kwestii się zastanowić, bo Pan czasami może obrażać innych i powiem jeszcze jedną rzecz, że to jest moje osobiste zdanie. Pana wystąpienia są nacechowane niestety nie elementem współpracy, ale elementem znalezienia wszystkiego tego, tzn. żeby tej współpracy nie było, bo jeszcze raz mówimy, mówimy o pewnym zwyczajowym podejściu, które tutaj było i zapisach i Pana jeszcze raz się pytam, Pan jest człowiekiem rozumnym, czy Rada działa wtedy, kiedy nie ma sesji? To jest Rada czy nie ma Rady?”

R. Jażdżewski „, Panie Wójcie, wypowiedział Pan bardzo długi monolog w dużej mierze nie odnoszący się do sytuacji, którą w tej chwili mamy, nie omawiamy w tej chwili sytuacji Związku Gmin Wierzyca, oczywiście jeżeli ma Pan na to ochotę, to oczywiście możemy o tym porozmawiać, natomiast jeżeli chodzi tutaj o kwestię, którą poruszyliśmy mój wniosek dotyczy bezpośrednio tego, iż Rada zbiera się w określonym miejscu i czasie i wtedy jest kompetentna do podejmowania uchwał, czy do dyskusji nad konkretnym projektem, który Pan zgłasza. Każdy z nas oddzielnie nie stanowi Rady.”

Wójt „Panie Rafale, przed chwilą Pan to powiedział czy w tej sprawie Rada podejmuje uchwałę, czy w tej sprawie Rada dyskutuje, nie. Na ten temat nie ma nigdzie słowa, jest tylko powiedziane, że Wójt przedstawia informacje, jest powiedziane, w jaki sposób, czy jest powiedziane?”

R. Jażdżewski „, Takiej informacji nie ma. Biuro Rady nie jest Radą, dobrze zakończmy tą dyskusję.”

Wójt „Tylko mam jedno pytanie Panie Rafale, to już naprawdę jest groteska, czy jeżeli ja przekazuję takie pismo i na tym piśmie jest pieczętka Rady Gminy i podpisana przez Pana Przewodniczącego to znaczy, że ja przedstawiłem Radzie Gminy czy nie?”

R. Jażdżewski „, Tzn. nie przedstawił Pan, do przedstawienia przez Przewodniczącego Rady Radzie Gminy.”

A. Miszczak „Panie przewodniczący przyjmuję Pana przeprosiny. Ja poproszę już żebyśmy szanowali siebie i swój czas i w momencie, kiedy RIO przyjęło sprawozdanie myślę, że mamy mniejszy w tym problem i jeszcze jedna prośba, Pan Wójt powiedział, że pewne rzeczy były jakoś zwyczajowo przyjmowane. Ja nie wiem jak były zwyczajowo, dlatego, że ja jestem pierwszy raz w Radzie prawda, jest taka serdeczna prośba żeby te dokumenty do nas trafiały, a jak powiedziałem na samym wstępie przyjmuję przeprosiny.”

A. Bober „, Ja tu jeszcze się odnoszę do wcześniejszego wniosku tutaj Pana Radnego Marcina Żurka, który no jednoznacznie powiedział, że powinniśmy usiąść nad naszym statutem Gminy Kościerzyna i po prostu te wszystkie rzeczy, które są niejasne, albo są po prostu archaizmami, które nie w ten sposób...”

R. Jażdżewski „Przede wszystkim są nieaktualne z tego co widzę.”

A. Bober „Jeżeli tak jest, to słuchajcie musimy to po prostu zrobić. Czy są jeszcze jakieś wolne wnioski? W związku z tym, że Pan Rafał złożył wniosek formalny, który odczytam:

Pan Przewodniczący Rady Gminy Pan Andrzej Bober. Wniosek Szanowny Panie Przewodniczący i Szanowni Radni Gminy Kościerzyna na podstawie art. 85 ust. O Samorządzie Gminnym oraz paragrafu 30 punkt 1,4 podpunkt.1 -5 podpunkt 1 Statutu Gminy Kościerzyna. Wnoskujemy o kontrolę legalności i rzetelności działania organu wykonawczego Wójta Grzegorza Piechowskiego, w związku z naruszeniem paragrafu 4 punkt 1 litera B. Statutu Gminy Kościerzyna. Wójt Gminy Grzegorz Piechowski jako organ wykonawczy ma obowiązki wynikające z paragrafu 40 statutu Gminy Kościerzyna, jeden z podpunktów nakłada obowiązek przedstawienia Radzie Gminy Kościerzyna w terminie do 31 sierpnia 2015 roku informacji o przebiegu z wykonania budżetu za pierwsze półrocze, z obowiązku tego Wójt się nie wywiązał, wobec tego w oparciu o przepisy prawa zasadne jest wszczęcie kontroli przez Komisję Rewizyjną Rady Gminy Kościerzyna i przedstawienie jej wyniku Radzie. Proszę o skierowanie wniosku do dalszej realizacji i poinformowanie o tym Radnych w terminie 7 dni.

W związku z tym, że wniosek został podpisany przez grupę Radnych przystępujemy do głosowania.

Kto z Państwa Radnych jest za tym, aby wniosek z wolą wnioskodawcy został przekazany do kontroli przez Komisję Rewizyjną Gminy Kościerzyna. Kto z Państwa jest za ?”

W wyniku głosowania (15 radnych głosujących), głosów:

za- 3

przeciw- 7

wstrzymujących- 4

Wniosek został odrzucony większością głosów.

Ad. 5

Wolne wnioski.

Wójt „Też chciałem przypomnieć, odpowiedzieć na wniosek Radnych Pana Jażdżewskiego i Pana Marcina Żurka. Ja zaprosiłem Pana Prezesa Mariusza Szycy. Panowie chcieliście w imieniu mieszkańców zadać Panu pytania, stąd rozumiem, że Pan Mariusz Szyca będzie miał okazję

odpowiedzieć na te pytania i chciałem jeszcze prosić Pana Przewodniczącego, żeby też zaprosił na Turniej Sołectw.”

A. Bober „W imieniu Pana dyrektora, Własnym i Wójta zapraszam na Turniej Sołecki, który z przyczyn pogodowych nie mógł się odbyć przy okazji Dożynek Gminnych. Turniej Sołecki odbędzie się 10 października 2015 roku o godzinie 15.00 w Sali Sportowo-Widowiskowej w Wielkim Klinczu. Tutaj zapraszamy drużyny zgłoszone: Kłobuczyno, Skorzewo, Łubiana, Sarnowy, Mały Klincz, Nowa Wieś, Nowy Klincz, Niedamowo.

Panie Dyrektorze, jeżeli jakaś Sołectwo by chciało teraz w takich warunkach zgłosić drużynę, to też może?”

G. Daszkowski „Szanowni Państwo, może, ale problem jest taki, że takie Sołectwo będzie miało obniżoną punktację, dlatego że punktacja wieńców dożynkowych jest jedną z konkurencji, więc będzie przeniesiona, więc ta drużyna by musiała się mocno postarać, żeby zwyciężyć, no bo dodatkowe punkty są za wieńce dożynkowe, więc jeśli przyjmujemy wszyscy, że wieńca dożynkowego nie wrzucamy, a dołożymy sobie wspólnie uzgadniając jakąś dodatkową konkurencję, to jak najbardziej jeśli ktoś chciałaby się z nami bawić, to czekamy na zgłoszenia.”

A. Bober „Pani Danka Szczepańska, proszę.”

D. Szczepańska „Ja chciałam nawiązać do pisma, które złożyłam do Przewodniczącego Rady 9 września. Może pozwolę sobie to odczytać: Zwracam się z prośbą o wystąpienie w imieniu Rady Gminy Kościerzyna z pismem do Burmistrza Miasta Kościerzyny o podjęcie działań zmierzających do postawienia zadaszeń dla pasażerów w głównej mierze mieszkańców Gmin Wiejskiej w tym również Gminy Kościerzyna dojeżdżających środkami transportu Państwowej Komunikacji Samochodowej. Teren dworca PKS został przejęty przez Miasto Kościerzyna a przystanki wyznaczono na parkingu przed Galerią Wybickiego, gdzie nie ma żadnych zadaszeń. Pasażerowie nie mają gdzie spokojnie usiąść, czy schronić się przed deszczem, a przecież nie mogą bez końca chodzić po sklepach. Mamy początek jesieni, a niedługo zbliża się zima i problem będzie się nawarstwiał. Do mnie osobiście zgłaszają się osoby, ludzie starsi, jak i uczniowie, którzy skarżą się na brak odpowiednich warunków dla pasażerów PKS. W związku z powyższym działając w dobrym imieniu naszych mieszkańców Gminy zwracam się o podjęcie działań w przeznaczonych sprawie.”

A. Bober „Może jeszcze Pan Marcin złoży wniosek”

M. Żurek „Rozmawialiśmy swego czasu o przyjrzeniu się statutowi sołeckiemu, tam jest wiele niedociągnięć i mam pytanko, czy ktoś z kolegów, koleżanek przyglądał się temu, czy nie, czy przygotował jakieś propozycję? Czy tylko ja mam te propozycje przygotować i Wam przedstawić i się przyjrzenie ewentualnie jeszcze, jak najbardziej do Sołtysów zwrócić się czy widzą tam jakieś nieciekawe zapisy, bądź niezrozumiałe zapisy żebyśmy w najbliższym czasie do końca roku, przed zebraniem wiejskimi tymi naszymi dużymi przygotowali te wszystkie zmiany i wnieśli w życie, wprowadzili.”

A. Bober „Czy jest wola Państwa Sołtysów żeby Pan Marcin Żurek bardzo wnikliwie nam przedstawił, bo ma rację, że niektóre zapisy są niewykonalne. Czy jest taka wola Państwa Sołtysów? Nie to nie chodzi kombinować, tylko niektóre zapisy są takie, że zdarzy się jakaś rzecz i później jest problem, po prostu mówiąc. No, ale nie ma problemu Ja myślę, że Pan Marcin, jako Radny.”

Wójt „Z tym, że proszę Państwa to miałyby naprawdę decydujące znaczenie gdybyśmy wprowadzili np. kwestię dotyczącą budżetów sołeckich, wtedy, bo wtedy byłoby to sprawdzane.

Proszę Państwa, umówmy się, mówimy ciągle o sytuacji, w której my budżet sołecki traktujemy, jako budżet gminny i w ramach tego budżetu gminnego realizujemy zadania, które ustalamy, natomiast gdyby był budżet Sołecki taki rozliczany z budżetem Państwa, w którym jest zwrot, to wtedy rzeczywiście jak jest kontrola, to jest kontrolowane. Czy na zebraniu Sołeckim, czy zgodnie ze Statutem była jedna piąta mieszkańców, tak? Czy było kworum, jak podejmowano decyzje, to oczywiście wtedy ma znaczenia, dla nas w sensie też, który może nas wspomóc...”

D. Szczepańska „Skoro jest zaproszenie tak, co najmniej tydzień wywieszamy zaproszenia na zebrania sołeckie, no tak, ale skoro ludzie tego nie czytają, nie przychodzą to dlaczego potem mają mieć pretensje i podważać decyzje tych, którzy przyszli i byli na zebraniu.”

Wójt „Słuchajcie ja mam taką propozycję, żeby wszystkie propozycje zmian przedstawić, a my je prześlemy do Pani Anety Kostki, my usiądziemy i zobaczymy, co z tym można zrobić. Jeszcze raz tylko powiem, że jeśli chodzi o Statut Gminy Kościerzyna, to z zmianą z tego Statutu będziemy mieli problem. Mianowicie w statucie mamy herb, który jest herbem niezgodnym z Komisją Heraldyczną i każda zmiana, przy każdej zmianie tego statutu no możemy spotkać się, zgodnie z przepisami herb musi mieć uzgodnienie heraldyczne. Możemy mieć taki kłopot, że próbując zmianę statutu możemy z tego powodu tego nie zrobić, ale może Ja się mylę, to może Pani Aneta”

A. Kostka powiedziała, że zatwierdzenie herbu może nastąpić po uzgodnieniu z komisją heraldyczną. Obecnie herb jest zatwierdzony w Statucie. Zgodnie z zasadami prawodawstwa po 1 zmianie statutu należy podjąć uchwałę w sprawie tekstu jednolitego, i tutaj możemy mieć problem. Ponadto sama statut wymaga szeregu zmian, w związku z licznymi zmianami prawa i w tym zakresie czekamy na propozycje ze strony radnych w celu wypracowania jego treści.

A. Bober „Jeszcze Panie Wójcie odnoście wniosku Pani Danuty Szczepańskiej”

Wójt „Do mnie też był kierowany ten wniosek?”

D. Szczepańska „Wniosek był kierowany do Przewodniczącego Rady”

Wójt „No więc jeśli Przewodniczący Rady do mnie to skieruje, to ja oczywiście w imieniu nas wszystkich taki wniosek napiszę, wniosek do Pana Burmistrza, bo ja pierwsze słyszę, bo ja go akurat nie widziałem, może akurat pocztę ktoś inny akurat robił, nie widziałem go, oczywiście wystąpimy do Pana Burmistrza.”

A. Bober „Jest wniosek o to, więc jak najbardziej. Pan Piotr Jankowski.”

P. Jankowski „Proszę Państwa, chodzi mi jeszcze o ten „nowoczesny” dworzec PKS, który jest tam przy pomniku Józefa Wybickiego, to jest co najmniej żenujące, żeby ktoś do czegoś takiego doprowadził, w XXI wieku perony startowe szerokości 1,5 metra, stoi 50 młodych ludzi, z lewej i z prawej strony zasuwają samochody, wystarczy, że ktoś kogoś popchnie i jest tragedia, no proszę Państwa, ja to obserwowałem między godziną 14 a 16, jest bardzo duża ilość ludzi i stoją na tych, nie wiem jak to nazwać tor startowy, czy jakoś, podjeżdża autobus, tu ludzie przechodzą, tam samochody przejeżdżają, tylko wystarczy, że ktoś kogoś popchnie. Żeby nie było miejsca na normalny dworzec, żeby postawić, żeby autokar mógł podjechać. Jest prośba żeby się ktoś zajął, jakaś Komisja Powiatowa, bo to nasza młodzież z całego powiatu, jakaś komisja Ruchu Drogowego, kto w ogóle do czegoś takiego dopuścił ludzi ścisnąć żeby stali na takim peronie jak w jakimś wagonie dla bydła. Dziękuję”

Wójt „Proszę Państwa no ja tylko mogę powiedzieć na tyle na ile mam wiedzę. W ramach Miejskiego Obszaru Funkcjonalnego jest projekt rewitalizacji dworca PKP, obok którego ma powstać dworzec PKS, natomiast oczywiście, kiedy to powstanie, to ja nie umiem odpowiedzieć,

taki projekt ma być zrealizowany, natomiast ten przystanek, który jest tutaj, on miał być tylko przystankiem tylko takim w mieście. Żeby ludzie mogli wysiąść w mieście, natomiast oczywiście zgadzam się, że jego organizacja na pewno wymaga jakiś zdarzeń, które poprawią los ludzi, którzy np. stoją tam na deszczu.”

P. Jankowski „Proszę Państwa, jeżeli młody człowiek ze szkoły, strzelam - Ekonomia, czy innej szkoły ma iść aż na dworzec PKP, w XXI wieku 4 kilometry robić. Nawet osoby starsze, czy ze szpitala ma dojść do dworca PKP, to on dostanie po drodze zawał, albo skończy w Saturnie jakimś. Dziękuję.”

Wójt „Nie, Proszę Państwa, to nie będzie tak, właśnie dlatego ma być ten przystanek pośredni, nie wiem czy w tym miejscu dokładnie, ale będzie w mieście właśnie po to by nie było trzeba chodzić na dworzec PKS, tzn. autobusy będą dojeżdżały do dworca PKS, ale będą stawały na przystankach pośrednich, żeby ludzie mogli i wsiąść i wysiąść. Taki jest przynajmniej plan. No ja nie chciałbym tutaj wypowiadać autorytatywnie, bo to nie jest nasza inwestycja, ale wiem, że taki jest plan.”

D. Szczepańska „No ale na chwilę obecną, tyle co słyszałam, to Pan Burmistrz zobowiązał się, że chociaż postawi zadania i to miało być do dnia 15 września, a to jest ani tydzień i nic nie ma, chyba że dzisiaj parasole rozstawili.”

A. Bober „Ale jakieś maszyny tam są, więc chyba coś robią.”

D. Szczepańska „Tak, ale chyba wkoło obrabiają pomnik Wybickiego.”

A. Bober „Ja myślę, że przy okazji tego może też jeszcze coś zrobią. Jeszcze Pani Danka Szczepańska ma jedno pytanie.”

D. Szczepańska „Ja jeszcze z innej beczki może, wracając do śmieci. Panie Wójcie mam tylko takie pytanie: z tych rozpisek odnośnie dużych gabarytów jest data 16 września, teren tutaj Niedamowo głównie mnie interesuje, bo dzwonią do mnie ludzie i pytają, czy mogą wystawiać rzeczy i przyjadą samochody, odbiorą to?”

Wójt „Proszę Państwa, dzisiaj rozmawiałem ze Związkiem Gmin Wierzyca. Dopóki dopóty nie zostanie zmieniony harmonogram, to działania są zgodnie z harmonogramem. Czyli dopóki dopóty nie będzie informacji do mieszkańców o zmianie harmonogramu, no to wszystko przebiega zgodnie z harmonogramem.”

D. Szczepańska „Dobrze.”

Wójt „Czyli dzisiaj jest gdzieś tam, a jutro jest gdzieś tam, to powinno to być.”

D. Szczepańska „No, SITA to teraz ostatnio telefonów w ogóle nie odbiera, ja mam trzy komórki do nich, które w ogóle nie odpowiadają, ale jeszcze mam pytanie Panie Wójcie w sprawie nowej jakby częstotliwości odbioru odpadów komunalnych i mamy tutaj np. takie zmieszane odpady tak, które mają być teraz odbierane co czwarty tydzień od listopada do marca i teraz jest takie pytanie: co ludzie będą mieli robić z popiołem, bo to jest okres zimy.”

Wójt „Proszę Państwa, mogę powiedzieć tak, że też jestem zdziwiony tym rozwiązaniem, no mnie akurat wtedy nie było na tej sesji, na tym zgromadzeniu, gdy podejmowano tą uchwałę. Bo ja optowałem za innym rozwiązaniem, mianowicie za takim żeby odpady zmieszane w ciągu wiosny i lata były odbierane raz na miesiąc, bo nie wiem jak u Państwa, ale u mnie koszt niebieski od maja do września jest praktycznie pusty, tam niewiele jest. Natomiast rzeczywiście zgadzam się jest problem z okresem zimowym, szczerze mówiąc ja sam byłem zdziwiony, że taką decyzję zgromadzenie podjęło, no taką podjęło i tu od razu powiem ta kwestia dotycząca odpadów

komunalnych, która nas wszystkich na pewno interesuje. Zgromadzenie podjęło taką decyzję, że w związku z tym, że ilość odpadów nam rośnie i to rośnie tak jak ja mówiłem z 40 tysięcy w 2012 roku do 60 tysięcy w tym roku, nawet więcej będzie. Liczba mieszkańców założmy, że nam nie spadła, bo była w 2012 roku też 165 tys. już nie będę się sprzeczał, bo to na pewno nikt nie jest w stanie z nas tego udowodnić, chociaż na tamten czas zgodnie z zapisem ewidencyjnym powinno nas być 196 tysięcy, co więcej ten zapis ewidencyjny decyduje o wysokości składek, jakie płacimy tak, bo płacimy od ewidencji. To zgromadzenie podjęło decyzję o zmniejszenie częstotliwości wszędzie tam, gdzie nie ma takiej potrzeby, bo Proszę Państwa ja byłem przeciwnikiem tego żeby co 2 tygodnie jeździły, bo widać po tych samochodach, widać po tych koszach, że te kosze nie są pełne i rzeczywiście nie było takiej potrzeby szczególnie w przypadku domków jednorodzinnych, nie wiem jak jest w przypadku zabudowania wielorodzinnego, jest to niemożliwe, ponieważ SANEPID się nie zgodzi z tego co mi powiedziano na rzadszą częstotliwość niż raz w tygodniu ze względu sanitarnych. Proszę Państwa powiem tylko tak, że rozpoczęły się negocjacje z odbiorcami, czyli przewoźnikami dotyczącymi zmniejszenia opłat za przewozy, bo tak przewiduje umowa, że w przypadku zmniejszenia częstotliwości można negocjować kwoty. Ja tylko powiem tak wszystkim, którzy tak negatywnie oceniają ten system, naprawdę dedykuję jedną rzecz, żeby przypomnieli sobie co ja mówiłem przez tyle lat i niestety ja nie jestem tu jakimś prorokiem, ale w 2011 roku powiedziałem i to na forum Sejmiku Województwa, że ta ustawa doprowadzi do monopolizacji rynku i do tego, że na początku może będą niskie ceny, a później będą coraz wyższe niestety się nie pomyliłem, chociaż wolałbym się pomylić, bo mamy do czynienia z sytuacją, że firm przewozowych już jest niewiele, a za chwilę będzie jeszcze mniej i one będą decydowały o cenach i mnie się to nie podoba, natomiast mnie się też nie podoba jeszcze jedna rzecz, że Sejm uchwalił ustawę dotyczącą gospodarowania odpadami, a w ogóle nie zmienił ustawy o organizacji handlu, która np. spowodowała by zmniejszenie ilości pojemników, które trafiają do naszych koszy, bo można wprowadzić system pojemników wielokrotnego, za które nie będziemy płacić, bo dzisiaj płacimy za wszystko i to oczywiście przemysłowi bardzo odpowiada, bo przemysł wyprodukuje miliony opakowań plastikowych do napoi, do mleka do wszystkiego i my raz płacimy to w cenie produktu i drugi raz płacimy jako odpad, dlaczego mamy to robić, ja nie wiem dlaczego. Moim zdaniem nie powinniśmy tylko jak widać nikomu na tym, może inaczej tym którzy o tym decydują nie zależy, a powinno zależeć.”

A. Bober „Pan Marcin Żurek, potem Pan Rafał Jażdżewski.”

M. Żurek „Koleżanka Danusia nie do końca sprecyzowała swoją wypowiedź, bo przytoczyła tylko zmieszane, ja powiem tak, wszystkie odbiory są rzadsze o drugi raz, ale tylko ci nasi są gorsi i tym naszym można wywieźć śmieci raz w miesiącu zmieszane, można bio wywieźć raz w miesiącu, tym w mieście nie. Jesteśmy w związku czymś razem, jesteśmy rodziną skoro tam jesteśmy w 20 Gmin, to czemu jesteśmy dyskryminowani, traktowani gorzej przez Związek, od tych ludzi z miasta. Zresztą w domkach jednorodzinnych Wójt przecież powiedział, że można wywozić rzadziej, tam gdzie nie ma potrzeby częściej, więc się pytam, jaka jest różnica między mieszkańcami wsi, a mieszkańcami miasta?”

Wójt „ Ale Proszę Państwa, ja już odpowiedziałem, że jeżeli chodzi o tereny miejskie tam gdzie jest zabudowa wielorodzinną, to tam SANPEID po prostu nie wyrazi zgody, ale Proszę Państwa ja byłem przeciwnikiem takiego systemu odbierania odpadów, bo w 2014 roku kiedy Zgromadzenie to przyjmowało to Zarząd, którego byłem członkiem, powiedzieliśmy, że to spowoduje wzrost cen i niestety się nie myliliśmy. Proszę Państwa, zachęcam was żebyście zobaczyli, jaka w innych Gminach jest częstotliwość odbiorów. To nie oznacza jednej rzeczy, ja też uważam, że w niektórych przypadkach Zgromadzenie podejmując ta uchwałę nie pamiętam, kiedy to było dokładnie, bo byłem na urlopie. No chyba nie do końca przemyślało wszystkie

kwestie, ale taka uchwała jest podjęta i co więcej zmiana częstotliwości wywozu musiała by być uzgodniona z SANEPIDem, inaczej nie mogłaby zostać poddana pod głosowanie, czyli ta zmiana została, jak sądzę, bo nie sprawdzałem tego, ale tak sądzę została uzgodniona z SANEPIDem i SANPEID wyraził na nią zgodę, ale proszę Państwa jeszcze raz mówię elementem zwiększenia ceny jest nie tylko ilość wywożonych odpadów, ale też częstotliwość. Przecież, jeżeli my wywozimy dwa razy to samo w miesiącu i dwa razy po pół kosza, no to wiadomo, że cena musi być wyższa. Niż jeżeli wywieziemy to raz z pełnym koszem.”

M. Żurek „, Panie Wójcie...”

Wójt „, Ja p. mogę powiedzieć o sobie, ja mam np. odpady zmieszane od maja do teraz,, do września i nawet nie mam pół kosza, ja mam chyba ćwierć kosza. Proszę bardzo jak ktoś chce proszę bardzo może dołożyć do mojego kosza.”

A. Bober „, Teraz Pan Rafał Jażdżewski”

R. Jażdżewski „, Jeżeli można chciałbym przypomnieć, że na terenach wiejskich Związek Gmin Wierzyca od października będzie wywoził odpady zmieszane, odpady BIO i odpady selektywne raz w miesiącu. W miastach co ciekawe w takich samych domach jednorodzinnych odpady będą wywożone co dwa tygodnie. W budynkach wielorodzinnych - bloki - odpady będą wywożone co tydzień. Wszyscy płacimy tyle samo zakładający przykładowo taką rodzinę, która będzie płaciła 54 zł. W bloku będą mieli wywożone co tydzień, w domkach jednorodzinnych w miastach co dwa, a na wioskach co cztery i tu chciałbym zauważyć, bo o tym też nikt nie pamięta, ale jeśli wejdziemy na stronę Związku Gmin Wierzyca i popatrzymy na ilość wywiezionych odpadów, to wychodzi na to, że w skali roku od jednego mieszkańca i to można sprawdzić, to nie jest że ja w tej chwili znowu szukam jakiejś zwady. Od jednego mieszkańca w miastach wywiezione jest ok 60 kg. śmieci więcej, niż od mieszkańca Gminy. Co znaczy, że Gminy mają rzadziej wywożone, dużo rzadziej powiem nawet, a dopłacają do tych co są w mieście. Mało tego chciałbym dokończyć, jeżeli mówimy o harmonogramie, jeżeli wejdziemy na stronę Związku Gmin Wierzyca, a widnieje tam informacja, że jesienna zbiórka odpadów wielkogabarytowych jest odwołana. Pytanie mam też tutaj, bo dzisiaj wchodziłem na stronę, może to jest awaria Panie Wójcie może to jest awaria. Wchodziłem na naszą stronę Gminy Kościerzyna i nie ma harmonogramu wywozów, dlaczego zniknął? Mówię, może jest to awaria, a być może jest to konsekwencją tego, że była tam informacja tak z katalogiem, kiedy jakie miejscowości będą objęte zbiórką odpadów wielkogabarytowych. Mówię o gabarytach w tej chwili, bo przed chwilą była dyskusja i mówię w tej chwili o tym, że płacimy więcej, a mamy wywożone mniej i to jest dla mnie istotne, ponieważ my jako Gmina na tym tracimy.”

M. Żurek „, Lekko Cię sprostuję, bo mówisz o gabarytach nie, właśnie czytam komunikat na pasku od 1 października nie będzie wywozu gruzów. Czyli kolejna rzecz podwyżka, niemała, nie wyrażając się bo chciałem użyć innego słowa, rzadziej odbiór czyli toniemy w śmieciach pod swoim domem, gabaryty obiecane dwa razy w roku, raz w roku, gruzu nie oddajemy, ale podwyżka.”

Wójt „, Jeżeli ja słyszę jak Pan Rafał znowu mówi że coś się stanie i coś jest drożej, to bym bardzo z tym uważał, bo po pierwsze jeżeli patrzymy na wywóz w miasta, to proszę Państwa za ładunek samochodu w mieście to jest praktycznie przejechanie kilometra, nie wiem, proszę Państwa średnio. Proszę Państwa, ja nie chce się z Państwem sprzeczać, bo to jest wszystko obliczone jak byście Państwo zobaczyli, ja powiem tak, na początku Związku Gmin Wierzyca był przedstawiony program firmy Grondmir, który pokazywał ich zadaniem jak będzie się kształtowała, prognozowali, że na naszym terenie będzie 60 tys. ton, w co my nie chcieliśmy uwierzyć, ale jeszcze jedna rzecz proszę Państwa jeszcze raz mówię elementem, z którym ja się też nie zgadzam

to jest ten element żeby u nas w okresie jesienno-zimowym nie było dwa razy wywozu zmieszanych, uważam że odpady BIO i odpady selektywnie zbierane raz w miesiącu absolutnie wystarczą pod warunkiem, że będziemy mieli odpowiedniej wielkości kosz i proszę Państwa i tu nie ma większej potrzeby i to, że było dwa razy, było absolutnie błędem, bo to oznaczało zwiększenie kosztów i teraz wracając do miasta jeszcze raz mówię, w mieście my musimy uzgodnić z SANEPIDem i stanowisko SANEPIDu w miastach jest inne i to znowu można zapytać się, dlaczego jest inne niż na wsi. Nie wiem, dlaczego jest inne, ale jest inne. SANPIED inaczej traktuje zbiorowiska miejskie gdzie np. są bloki, gdzie są wspólne duże kosze i tam po prostu, przynajmniej tak twierdzi Zarząd i tak zawsze było mówione, że nie ma możliwości jak raz na tydzień. Ale proszę Państwa, podstawowym elementem jest co innego, podstawowym elementem jest to żeby od nas były wywożone odpady, które my wytwarzamy i nie ma znaczenia dla nas jak często w okresie zimowym, jeszcze raz mówię, że jestem zdziwiony, że przyjęto taką regulację, bo pamiętam, że rozmawialiśmy, mówiliśmy o odpadach jakimi są na terenach wiejskich popioły, że miało to być raz na dwa tygodnie, czyli dwa razy w miesiącu. Ale dlatego mówię, proszę Państwa, my zbieramy popioły, popioły zbieramy do odpadów zmieszanych, no ja mam piec na popiół i zbieram do odpadów zmieszanych, bo nie ma osobnego pojemnika, ale proszę Państwa rozmawiałem z Panem Przewodniczącym Zarządu i powiedziałem, że na pewno trzeba dokonać analizy kilku rzeczy. Po pierwsze, trzeba zastanowić się czy nie dokonywać oddzielnej zbiórki, jeżeli jest taka możliwość, szkła nie do nas i zlecić ta zbiórkę jakiejś firmie zewnętrznej, żeby nie płacić za to. Proszę Państwa, my płacimy za to, a szkło jest ciężkie.”

R. Jazdzewski „, Panie Wójcie tak, ja poszedłbym dalej szkło, opony i sprzęt elektroniczny.”

Wójt „Ale Panie Rafale opony każdy powinien zdać, tam gdzie wymienia opony. Proszę Pana przy wymianie opon ten, który wymienia opony jest zobowiązany te opony od Pana odebrać. To niektórzy kupują używane, to tylko jest nasze niedbalstwo, jeżeli my te opony zabieramy. Druga rzecz trzeba by się zastanowić chociaż przepisy prawa tutaj nie wiadomo jak będą to regulowały do którego roku można selektywnie zbierać popiół , bo popiół jeszcze trzeba badać czy tego popiołu nie można selektywnie zbierać. Na pewno jedną rzecz trzeba zrobić - ograniczyć ilość odpadów. Proszę Państwa, jeżeli w naszym regionie średnia ilość odpadów, dobrze w miastach jest więcej, a na wsi jest mniej, ale średnia jest ok. 320 kg. na osobę, nie pamiętam teraz dokładnie, ale są gminy gdzie ta ilość jest 130 kg, 150 kg. No więc z czego wynika ta różnica?”

A. Bober „Panie Wójcie to ja Panu odpowiem, bardzo prosto, Żebyście sobie nie myśleli, no lepiej tego nie mów głośno zastanawiające u nas jest dlaczego u nas jest 300 kg, a czemu w innych Gminach jest mniej. Jest niby bardzo rozbudowana i selektywna popiół, butelki, beton. Oczywiście są wywożone przez firmę wywozową, ale nie ma tej gwarancji, że one trafiają na wysypisko, że są ewidencjonowane. Butelki zbiera się cztery razy w roku, popiół w zależności od miesięcy wiadomo w sezonie letnim jest raz na dwa miesiące, później jest coraz częściej. No też nie ma kontroli czy te firmy po prostu czy ten popiół cały wywożą, czy nie i też nie ma możliwości skontrolowania, bo nawet jeśli wywożą 10 wywrotek, czy tam 10 śmieciar, a na wysypisko zawiozą jedną wywrotkę i mają dokument, że ten popiół został wywieziony i czy on trafia na wysypisko czy w formie odsiewek na drogi i inne rzeczy, tego my nie wiemy, tak samo beton prawdopodobnie idzie na kruszarki jako podsypka pod drogę. Ale czy to jest zgodnie z prawem i czy te podpisane umowy, są zgodne z prawem tego też nie wiemy i jaki skutek tego wszystkiego będzie tego nie wiemy. Ale jeśli średnia wywozu jest 120 kg, a u nas jest 320 kg, a różnicą się cena 12 zł to generalnie mamy bardzo tanie śmieci.”

R. Jazdzewski „,Gdzie na mieszkańca wywozimy 60 kg, w skali roku mniej, niż w miastach.”

A. Bober „Tylko mi chodzi w porównaniu z innymi miejscowościami, jak to się wszystko okaże tego nie wiem.”

K. Marczyk Sołtys Wielkiego Klincza zapytała się, gdzie kierować mieszkańców, pod jaki numer telefonu w sprawie wywozu odpadów?

Wójt „Proszę Państwa ja od razu odpowiem, po pierwsze, Pani Kasia powiedziała mi, że harmonogram wisi na naszej stronie, więc nie wiem skąd jest informacja, że nie wisi na naszej stronie. Pani Kasia to sprawdziła, więc wisi. Po drugie, zmiana harmonogramu musi być związana z tym, że mieszkańcy muszą ją otrzymać, więc dopóty dopóki nie ma informacji zmiany o zmianie harmonogramu, harmonogram jest taki, jaki jest, się nic nie zmienia. Musi być zmiana o harmonogramie i tu jeszcze jedna uwaga, co do odpadów budowlanych, tutaj również prosiłem Pana Prezesa Zarządu żeby zastanowił się, czy są możliwości prawne żeby zlecić np. poza systemem zbiórkę tych odpadów budowlanych, bo generalnie my możemy przyjmować odpady budowlane, tylko za to trzeba płacić, zaraz Pan Mariusz o tym opowie. Proszę Państwa, problem polegał na tym, że Związek Gmin Wierzyca możecie Państwo w to wierzyć, czy nie, jest przedstawiany jako wzorcowe rozwiązanie dlaczego, bo on skanalizował wszystkie śmieci ale jak dzisiaj widzimy ile to kosztuje, to zastanawiamy się czy aby dobrze to robimy. Proszę Państwa niczego nie wyrzuca, ale proszę Państwa, dlatego że nikt nie chce płacić coraz więcej pieniędzy i zastanawiamy się, w jaki sposób, ale Panie Marcinie jeszcze raz mówię, do obliczeń mieliśmy dane dotyczące, że będzie 40 tysięcy ton śmieci, dzisiaj mamy 60 tysięcy ton śmieci. A mamy podobno 165 tysięcy mieszkańców, jak Pan to wytłumaczy, jak ktoś, kto planował mógł założyć o 50% wyższą śmieci wie Pan, gdyby założył tak jak Pan dzisiaj twierdzi to stawka nie mogłaby być taka, ona musiałaby być z góry większa. No niestety, ja proponowałem, jako członek Zarządu żeby przyjąć 45 tysięcy ton i przekonano mnie, chociaż się z tym nie zgadzałem, że dzięki temu będzie niższa stawka żeby przyjąć 51 tysięcy ton, a wszyscy się pomyliliśmy. Okazało się, że tylko jedna firma się nie pomyliła, firma Grondmir, która robiła analizę, która już wtedy wskazywała że na naszym terenie ilość odpadów, to jest ponad 60 tysięcy ton i dzisiaj mamy taką ilość.”

A. Bober „Panowie Radni jeszcze tu jest Pan Krzysztof Lizakowski i Pan Szyc. Zaczniemy od Pana Krzysztofa, który ma krótką informację.”

K. Lisakowski „Dzień dobry Państwu i krótka informacja, ponieważ zmieniły się przepisy dotyczące usuwania drzew i ja się postaram w 5 minutach to opowiedzieć. Proszę Państwa, jeśli chodzi o te zmiany, które weszły obecnie mamy taką sytuację, że jeżeli jest właściciel gruntu gdzie np. zmarły osoby i nie jest uregulowany stan własnościowy, to dzisiaj już też będzie można składać na podstawie deklaracji podatkowej, że płaci podatek, powie, że ma prawo do dysponowania będzie mógł złożyć wniosek o wydanie zezwolenia. To jest ta zmiana, która do tej pory nie funkcjonowała, bo musiał być właściciel. Co do innych elementów, które tutaj występują tzw. usuwanie drzew z pasa przydrożnego do tej pory też było uzgadnianie jeśli chodzi o drogi publiczne z Regionalnym Dyrektorem Ochrony Środowiska i był taki przepis, że tylko w 30 dniach musiał Regionalny Dyrektor Odpowiedzieć, dzisiaj jest ten zapis zachowany, ale jest druga rzecz weszło coś takiego że Regionalny Dyrektor może przeprowadzić postępowanie wyjaśniające i termin się wydłuża do 60 dni. Chodzi o co, tam gdzie mamy inwestycje nasze i musimy uzgadniać usuwanie drzew i w myśl tych przepisów to już nawet nie będzie 60 dni, może wezwać do wyjaśnień, zanim organ odpowie, więc uzyskanie zezwolenia łącznie z całą procedurą może trwać nawet pół roku, więc tu informuję, że to są takie nie najlepsze. Jeśli chodzi o wydawanie pozwoleń w przypadku jeżeli ktoś realizuje zabudowę będzie musiał do wniosku dołączyć mapę wykonaną przez projektanta danej budowy i automatycznie do tego tzw. projekt zadrzewień. Zezwolenie związane z inwestycją będzie wymagało wprowadzenia nowych nasadzeń drzew i wtedy wnioskodawca już sam będzie musiał zaprojektować, co będzie chciał sadzić. Proszę Państwa

jeżeli chodzi o inwestycję gdzie jest związane z pozwoleniem na budowę to mówimy o takich inwestycjach Gminnych, to np. nie będzie można wcześniej uzyskać zezwolenia dopóki nie będzie pozwolenia na budowę. Dopiero pozwolenie na budowę i można składać wniosek na zezwolenie nie ma czegoś takiego, że możemy już widzimy wniosek o pozwolenie i w trakcie możemy o usunięciu drzew, procedura niestety się wydłuża w danym momencie. Teraz tak do jakich drzew przepisów się nie stosuje, proszę Państwa, krzewów do 10 lat lub krzewów, które rosną jako funkcje ozdobne w ogródkach przydomowych i tam bez względu na wiek te przepisy nie funkcjonują, czyli większość z nas nawet mówimy o krzewach tak, jakiś jałowiec rośnie w ogródku to tam nie trzeba mieć zezwolenia. Natomiast, kiedy te krzewy rosną już w pasie przydrożnym w pasie zieleni, niestety już podlega przepisom uzyskania zezwolenia. Jeśli chodzi o przedmiot dotyczący drzew już nie 10 lat, tylko obwód drzewa w miejscu 5 cm nad ziemią, nad ziemią mierzone w przypadku drzew topoli, wierzb, kasztanowca, klona jesionolistnego, klona srebrzystego, akacji, ale obwód mierzymy łącznie z korą, a w przypadku innych przypadków 25. No bo dla mnie jest dziwne, że np. Olcha, który wiadomo jest szybko rosnący, a jest zakwalifikowana 25 cm, a nie 35. Jeśli chodzi o inne elementy, zwolnieniom podlegają drzewa, którym tzw. podczas akcji ratowniczej w związku z wykonywaniem akcji pożarowej, jeśli chodzi o zagrożenie życia bezpośredniego, w tym nie trzeba mieć zezwolenia, nie trzeba mieć zezwolenia na tzw. złomy czy wywroty, ale o ile są one usuwane przez Straż Pożarną, Zarządy Dróg lub inne jednostki upoważnione przez np. czy Wójt ma firmę, która zajmuje się zielenią i może usuwać, aczkolwiek nie jest tak w zakresie nie jest tak zwolniony, bo kiedyś jak ktoś usunął drzewo nikt się do tego nie wtrącał, a teraz niestety ma obowiązek w ciągu 30 dni złożyć do Urzędu informację o tym, że drzewo zostało usunięte z dokumentacją zdjęciową. Więc jeżeli są złomy, wywroty na działce prywatnej, to musi wystąpić do Urzędu, że takie coś chce usunąć i my musimy jechać zrobić protokół, zrobić dokumentację zdjęciową i dopiero na podstawie tego może usunąć, ale prędzej też nie. Jeśli chodzi o tzw. przedawnienia kiedyś były 3 lata, dzisiaj są 5 lat, czyli ktoś usunie drzewo bez zezwolenia to dopiero po 5 latach przedawnia się kwestia tzw. opłat karnych. Jeśli chodzi o wykonywanie prac pielęgnacyjnych na drzewach, w obrębie korony drzewa przepis mówi w ten sposób, prace w obrębie korony drzewa nie może prowadzić do usunięcia gałęzi w wymiarze przekraczającym 30% korony, ale nie dotyczy to gałęzi obumarłych, nadłamanych. Utrzymywanie uformowanego kształtu korony drzewa, wykonanie specjalistycznego zabiegu w celu przywrócenia i to jest tak zwane 30%, jeśli tak mówimy o tzw. źle wykonanym zabiegu, ale jeżeli ktoś to przekroczy o 50% to już mówimy o zniszczeniu drzewa i teraz proszę Państwa sytuacja polega na tym generalnie, jeżeli mówimy o gatunkach szybko rosnących: wierzba, topola lipa też, powiem Państwu, co jest ważne w przypadku tych drzew, które ktoś chce przycinać, robić to we wczesnym wieku, kiedy to drzewo już samo buduje sobie koronę już w takim kształcie nawet modrzewie, to ono sobie odbudowuje tą koronę w pewnym zakresie i te zabiegi później Prowadzone regularnie powodują, że no nie ma przeszkód. Natomiast kiedy ktoś się spóźni i w wieku 40 lat i znacznie działać i wycinać połowę korony no to naprawdę są duże zagrożenia, że ta korona się nie odtworzy lub ewentualnie drzewo może obumrzeć. Do tej pory była tak sytuacja, że wystarczyła żeby drzewo zachowało żywotność przez 3 lata i kara nie była nakładana, dzisiaj ta kara jest na okres 5 lat, ewentualnie może być zawieszona, ale jest jeden warunek, że umorzeniu podlega tylko 70% kary, za 30% będzie trzeba będzie niestety zapłacić. Zwalnia się usuwanie drzew gatunków obcych, a z drugiej strony się podaje, kiedy się zwalnia z opłaty usunięcia topoli z rodzaju nie naszego. Z jednej strony się nie opłaci z gatunku, który nie jest z rodziny, a z drugiej strony on jest zwolniony z opłaty, także są to takie absurdalne rzeczy. Proszę Państwa jest tu też taki absurd, jeśli chodzi o kary pieniężne w przypadku usunięcia drzewa lub krzewu obumarłego albo nierokującego, ale kiedy drzewo zostało już usunięte jak teraz udowodniać takie rzeczy, kara może być obniżona o 50% i tak samo w przypadku złomu lub wywrotu. Czyli złomy i wywroty są

z drugiej strony zwolnione z uzyskania zezwolenia a są tylko na zgłoszeniu. Jest jeszcze jedna rzecz, która teraz weszła kary, są obniżone już nie są takie wysokie jak przedtem, ale to też nie jest jeszcze, bo dopiero wejdą rozporządzenia wykonawcze i one pokażą, ale jest taki zapis, który pozwala teraz organowi, jeżeli jest to uzasadnione dla danej osoby, która ma bardzo niski dochód to może obniżyć tą karę o 50%, także jest taka jeszcze jedna możliwość żeby ta kara nie była kilkuset tysięcy, a może być 50 tysięcy. Ale kary na pewno nie będą aż tak niskie, będą adekwatne do szkody, cały czas będą wysokie i ja korzystając tutaj z informacji do Państwa Sołtysów, jeżeli jeszcze ktoś chodzi o susze. Jeżeli ktoś jeszcze wie, że są osoby, które by chciały złożyć wnioski to jeszcze są dostępne, będziemy przyjmować aczkolwiek chciałbym żeby ewentualnie do piątku. Wiadomo nie szacujemy zbóż i tych plonów, które zostały już zebrane. No niestety Proszę Państwa musicie poczekać, bo jeżeli będą wykopane, jak mamy to oszacować. Proszę Państwa na dzisiaj mamy 70 wniosków, jest komisja 3-osobowa od jutra chcemy zacząć, mam nadzieję, że do końca przyszłego tygodnia. Bo wiecie Państwo to jednak do każdego gospodarza to jest z 30- 40 minut to ja muszę liczyć, bo to jest pisanie protokołów, pojechanie na te 3-4 uprawy i to troszeczkę czasu zajmuje i czasami jeszcze dojechanie z gospodarstwa do gospodarstwa 5 -10 minut zajmie, do przejechania. Pół godziny to ja na pewno nie dam rady z jednym gospodarstwem, to będzie na godzinę, przez 8 godzin to będzie 8 gospodarstw i czasu zabraknie. Pewnie będziemy może trochę dłużej jeździć, ale będziemy chcieli to w ciągu dobrego tygodnia to oszacować dziękuję.”

A. Bober „Dziękujemy Panu Krzysztofowi”

Wójt „Proszę Państwa ja może jeszcze jedną taką uwagę dla nas wszystkich, jeżeli chodzi o drzewa leżące na terenie Gminy Kościerzyna, którego jesteśmy właścicielami, tutaj prośba do Sołtysów, do nas wszystkich zawsze informacja, nie dokonywać samodzielnie żadnych działań. No z tym bywa różnie i chodzi o to żebyśmy sobie nawzajem kłopotów nie narobili, przepisy są, jakie są. Można zapytać po raz kolejny czy to są dla ludzi przepisy, tak często narzekamy na siebie nawzajem tylko trzeba zobaczyć, jakiego rodzaju przepisy, którymi my musimy się posługiwać, czy one są dla ludzi. Moim zdaniem trochę mało, bo ani one są zrozumiałe, gąszcz tych przepisów jest taki, że one się czasami wzajemnie wykluczają no i znowu mogą być pretensje, że ktoś czegoś nie zrozumiał, że było tak albo inaczej. W takim kraju żyjemy.”

A. Bober „A teraz Pana Mariusza Szycy prosimy o krótką informację.”

Wójt „ Tzn. ja mam taką informację, właściwie koledzy, którzy napisali tutaj wniosek, żeby sprecyzowali jakoś, bo pytania są tak szerokie, że tak naprawdę można powiedzieć o wszystkim, więc ja prosiłbym Pana Prezesa o przedstawienie krótkiej informacji na temat tego, jak funkcjonuje dzisiaj spółka GOSEKO. Co może przyjmować, jakie są podstawy prawne no i potem jak będziecie mieli Państwo pytania, to oczywiście proszę bardzo.”

M. Szyc „ Dzień dobry Państwu, nazywam się Mariusz Szyc, jestem od ubiegłego roku od 10 lipca Prezesem Spółki GOSEKO, która musiała niestety powstać. Spółka musiała powstać w związku z tym, że po prostu zmiana ustawy o odpadach zobligowała tutaj nas do tego, żeby taka Spółka powstała, gdyż zarządzać składowiskiem nie mogła jednostka organizacyjna gminy. Jestem tutaj w tej sprawie, że wpłynął do mnie wniosek Pana Rafała Jażdżewskiego, który był skierowany do Pana Wójta żeby udzielić tutaj pewnych odpowiedzi, no nie wiem tu jest tego troszkę dużo, nie wiem czy ja mam to wszystko przedstawiać, myślę, że mógłbym ten wniosek przekazać ewentualnie jak by tam były jakieś później pytania, to możemy ewentualnie później podyskutować na ten temat.”

R. Jażdżewski „Oczywiście można odpowiedzieć na piśmie i możemy ponowić zaproszenie Pana wtedy jak będę miał się do czego odnieść.”

M. Szyc „No tutaj jeżeli chodzi o ten wniosek, to chodzi tutaj o okres 2011-2015, czyli to tutaj są lata zarządzania składowiskiem przez Zakład Komunalny Gminy Kościerzyna, czyli tutaj są dane..”

Wójt „Panie Prezesie, ja tylko przerwę, my na te pytania udzielimy odpowiedzi pisemnej także Państwo otrzymacie taką odpowiedź pisemną. Zrozumiałem, że Państwo chcecie porozmawiać z Panem Prezesem i zadać mu jakieś pytania. Była taka prośba, żeby zaprosić Pana Prezesa i Państwo napisaliście, że w imieniu mieszkańców chcieliście złożyć jakieś pytania. Tak było we wniosku, dlatego poprosiłem Pana Prezesa żeby tutaj się pojawił, bo co do danych dotyczących odpadów w 2011-2012, 2013 to jest trochę roboty. Zleciłem to Zakładowi Komunalnemu i Panu Prezesowi przygotować odpowiedź pisemną. Więc proszę o zdawanie dodatkowych pytań.”

R. Jażdżewski „Tzn. pytania były sprecyzowane we wniosku, być może one są szerokie ja nie twierdzę, że nie, aczkolwiek oczekiwaliśmy odpowiedzi na te pytania, byśmy mogli się z tym zapoznać. Kolejność była taka, że najpierw chcielibyśmy się z tym zapoznać, wtedy zaprosić Pana żebyśmy mogli z Nim o tym porozmawiać. No jest odwrotnie, mamy najpierw Pana, nie mamy odpowiedzi na te pytania, no więc nie wiem no Pan oczywiście przyszedł może nam tutaj opowiedzieć o gospodarce śmieciami na wysypisku w Gostomiu, oczywiście my mamy tu kilka pytań i możemy je zadać.”

Wójt „Tylko Panie Rafale, jaki jest problem, bo ja rozumiem, że są jakieś problemy z funkcjonowaniem i w związku z tym chcemy je zadać.”

R. Jażdżewski „Tak, chcielibyśmy zadać pytania obecnie na jakim etapie jest używanie tego wysypiska śmieci, w jakim stopniu jest ono zapełnione, ile jeszcze jest do wykorzystania z tego wysypiska, kto obecnie wozi odpady na to wysypisko, jakie są to firmy, no powiedzmy tyle na początek.”

Wójt „Ja myślę, że na to pytanie Pan Prezes może już teraz odpowiedzieć.”

M. Szyc „Jeżeli chodzi o aktualną sytuację, jeżeli chodzi o składowisko odpadów to wiadomo, że 2012 roku nastąpiła już ta zmiana, kiedy nie mogliśmy już przyjmować odpadów zmieszanych, odpadów komunalnych. A jedynie odpady nazywane balastem, czyli takie, z którymi nie da się już nic po prostu zrobić, które mogą być składowane na składowisku. Od tamtego czasu praktycznie rzecz biorąc składowane tam są tego typu odpady, ale to głównie są odpady po budowlane, czyli jakieś tam pozostałości po budowach. Na dzień dzisiejszy...”

R. Jażdżewski „Czy tam są wywożone odpady zmieszane obecnie, czy ma Pan taką wiedzę?”

M. Szyc „Jeżeli chodzi o zmieszane, to chodzi o jakie odpady?”

R. Jażdżewski „No tak jak powiedziałem, odpady zmieszane.”

M. Szyc „No zmieszane to nie.”

Wójt „Proszę Państwa, nie ma pojęcia odpady zmieszane, mówimy o zmieszanych komunalnych?”

R. Jażdżewski „Tak.”

Wójt „Odpady zmieszane komunalne od 2012 roku nie mogą być wywożone na teren Gostomia.”

M. Szyc „Zmieszanych odpadów już nie przyjmujemy od tamtego czasu, bo zmieszane odpady nie ma takiego pojęcia, no są odpady..”

R. Jażdżewski „Dobrze, ile pojazdów, powiedzmy średnio w ciągu dnia, przyjeżdża wywożąc odpady do wysypiska?”

M. Szyc „Znacząco średnio jest to w granicach w zależności od dnia jest 6 takich pojazdów, są nieraz dwa tylko pojazdy.”

R. Jażdżewski „Czyli od dwóch do sześciu dziennie tak?”

M. Szyc „No tak mniej więcej.”

R. Jażdżewski „Każdy pojazd ma ile mniej więcej ton na sobie?”

M. Szyc „No różne to są pojazdy, bo są i pojazdy 10-tonowe, są również pojazdy które posiadają 12 ton.”

R. Jażdżewski „A średnio ile by Pan przyjął, jaka jest średnia?”

M. Szyc „Średnia na miesiąc?”

R. Jażdżewski „Nie, średnia powiedzmy dzienna z tych dwóch do sześciu pojazdów?”

M. Szyc „No ciężko mi powiedzieć.”

Wójt „Ale Panie Prezesie, może Pan poda, bo to nie ma sensu przecież. Lepiej pytanie zadać takie: ile miesięcznie przyjmujemy, przecież w ciągu miesiąca mamy. Przecież Pan Prezes nie jest przygotowany do tego żeby opowiadać, że z jednego dnia dwa samochody, a z drugiego trzy, albo cztery. Proszę Państwa przypominam Państwu, że Spółka GOSEKO jest spółką prawa handlowego, to nie jest zakład budżetowy ani jednostka organizacyjna.”

R. Jażdżewski „Panie Prezesie, kto prowadzi księgowość?”

M. Szyc „Księgowość Spółki prowadzi firma to jest Biuro Podatkowe Twój Księgowy.”

R. Jażdżewski „Jeszcze raz, jak?”

M. Szyc „Biuro Podatkowe Twój Księgowy”

R. Jażdżewski „Skąd oni są?”

M. Szyc „Z Kościerzyny, na ulicy Świętojańskiej 4 mieści się biuro. Także tam po prostu zajmują się sprawami księgowymi odnośnie Spółki.”

R. Jażdżewski „Dobrze, do kiedy obecnie ma zgodę na funkcjonowanie to wysypisko śmieci w Gostomiu?”

M. Szyc „Jeżeli chodzi o funkcjonowanie składowiska w tej chwili, to termin nie jest określony, bezterminowo.”

R. Jażdżewski „Czyli aż się zapełni tak?”

M. Szyc „Czyli do momentu zapełnienia, no bo wiadomo.”

R. Jażdżewski „Dobrze, w jakim stopniu, o ile jest Pan oczywiście podać, w jakim stopniu jest ono wykorzystane?”

M. Szyc „No gdzieś na dzień dzisiejszy w granicach ok. 70%.”

R. Jażdżewski „Na chwilę obecną tak?”

M. Szyc „Tak.”

R. Jażdżewski „Na jak długo w Pana ocenie ono może być używane?”

M. Szyc „No myślę przy takim strumieniu tych odpadów, które do tej pory są dostarczane w granicach 3-4 lat góra.”

R. Jażdżewski „Trzy, cztery lata w Pana ocenie tak?”

M. Szyc „Tak”

R. Jażdżewski „OK, ja tu wybieram tylko te łatwiejsze pytania, prostsze żeby było można na nie odpowiedzieć. Statut jest dostępny tak?”

M. Szyc „Tak, jest dostępny.”

R. Jażdżewski „Statut Spółki i regulamin wysypiska?”

M. Szyc „ Tak, wszystko jest.”

R. Jażdżewski „Dobrze, to następne pytania są rozbudowane bardziej, może ktoś inny ma może jakieś pytania?”

Wójt „Ja tylko może dopowiem, że to wysypisko zostało utworzone jakiś czas temu, ale Uchwałą Sejmiku Województwa Pomorskiego zostało zakwalifikowane, jako służące jako balast, to jest o czym Pan Prezes mówił. Praktycznie funkcjonuje do czasu zamknięcia, staramy się jeszcze o to, aby jedna komora, no tak to nazwijmy, jak to się mówi? Jedna kwatery, tzw. kwatery pomiedziowa, no tak ją nazywamy kiedyś były tam składowane pomiedziowe odpady ze stoczni, potem one były wywożone, aby ona uzyskała jeszcze status kwatery, na której będzie można składować te odpady i w tej chwili jest procedowana decyzja środowiskowa tak?”

M. Szyc „ Tak jest, jest w trakcie.”

Wójt „ No i chcielibyśmy ten element też jeszcze wykorzystać, bo on jest jak gdyby do tego przygotowany i nie wiem gdybyśmy jeszcze to wzięli pod uwagę, to Panie Prezesie na ile by nam to wystarczyło, ta pojemność, tej dodatkowej kwatery?”

M. Szyc „No akurat ta kwatery nie jest aż taka duża, no w granicach maksymalnie 4 lata.”

Wójt „ Czyli razem z tą kwaterą, tak jak ja kiedyś mówiłem, że najpóźniej do roku 2018-2019, pewno niezależnie od tego składowisko zakończy swoją działalność, natomiast jeżeli chodzi o przyjmowanie odpadów innego rodzaju jest to, że ono będzie musiało być monitorowane przez 20 lat, przepraszam przez 30 lat Ja już chciałem zmniejszyć ten okres. I Spółka dzisiaj nie dość, że musi zbierać pieniądze na rekultywację, to jeszcze musi zebrać jakieś pieniądze na monitorowanie. Bo ktoś będzie musiał przez 30 lat monitorować, my mamy nadzieję że to monitorowanie będzie mogło się odbywać przy Zakładzie Komunalnym, nawet jeżeli to będzie Spółka, no prawie bezkosztowo, bo gdyby to miało kosztować jakieś wielkie pieniądze to przez 30 lat mogłaby to być ogromna suma.”

M. Szyc „Samo monitorowanie na dzień dzisiejszy nie jest aż takie drogie.”

R. Jażdżewski „Panie Prezesie, a jeszcze takie pytanie, jaki zysk jest roczny z tego wysypiska za rok ubiegły?”

M. Szyc „No rok ubiegły to nie jest cały rok, bo to jest tam 5 miesięcy. Bo to od zeszłego roku zaczęło funkcjonować, także przychód netto za ubiegły rok wynosił 749 tys. 205 zł, a zysk po odliczeniu wszystkich kosztów 426 tys. 891zł.

Wójt „ Ale Panie Prezesie to jest zysk do opodatkowania.”

M. Szyc „Tak, tak, ale z tego nie możemy się bardzo cieszyć, no bo wiadomo mamy pewne zobowiązania typu rekultywacja, która niestety wyniesie jeszcze jakieś 500 tysięcy.”

Wójt „Proszę Państwa, ja jeszcze tu uzupełnię Pana Prezesa. Radni z poprzedniej kadencji pamiętają o tym, że utworzenie Spółki spowodowało zdjęcie z nas ciężaru rekultywacji, ten ciężar

przeszedł na Spółkę i Spółka dzisiaj musi zarobić na rekultywację nie tylko tej kwatery, która jest rekultywowana teraz, ale tej która będzie rekultywowana, która teraz jest zapełniana i ewentualnie tej najmniejszej kwatery tej pomiedziowej, także na to Spółka musi mieć pieniądze i co więcej, ja tylko powiem jeszcze jedną rzecz, że my się niestety nie cieszymy z tego zysku 400 ponad tysięcy, bo od tego musieliśmy zapłacić 19% podatku, dlatego, że w zeszłym roku nie mogliśmy nic zapłacić za rekultywację, a chcielibyśmy, bo to by pomniejszyło zysk i to by pomniejszyło również podatki. A już mielibyśmy zapłacone, a to stało się dopiero w tym roku.”

M. Szyc „Znaczy się część jest już zapłacona, jedna warstwa jest już tam wykonana, także jesteśmy teraz w trakcie wykonywania drugiej warstwy i tej trzeciej, która będzie to już nadzorować, czyli nawiezenie jeszcze takiej ziemi urodzaju.”

R. Jażdżewski „Ja mam jeszcze takie pytanie, a jakie są koszty Spółki?”

M. Szyc „Koszty są w granicach, jeżeli chodzi o miesięczne koszty takie podstawowe, które powiedzmy się powtarzają miesięcznie, w granicach 50, no 60 tys. około.”

Wójt „Ale nie, bo 60 tys. się wydaje dużą kwotą jeżeli Pan Prezes mógłby powiedzieć. Ale co to są za koszty?”

M. Szyc „No to są podatki, podatek od nieruchomości, dzierżawa,”

Wójt „Firma płaci Gminie Kościerzyna dzierżawę 10 tys. zł. miesięcznie.”

M. Szyc „Ja może tutaj tych wszystkich nie ująłem, ale powiedzmy za zeszły rok, jeśli chodzi o koszty.”

R. Jażdżewski „Ile osób jest zatrudnionych w Spółce.”

M. Szyc „Cztery osoby, razem ze mną oczywiście.”

R. Jażdżewski „Czyli Pan, kto jeszcze.”

M. Szyc „Jeszcze dwóch pracowników na składowisku i osoba do takich spraw pracowniczych i właśnie związanych również z ochroną środowiska, z przygotowaniem dokumentów do wydania decyzji.”

Wójt „Proszę Państwa, są to pracownicy, którzy byli zatrudnieni wcześniej do obsługi składowiska w Zakładzie Komunalnym, więc ilość pracowników właściwie się nie zmniejszyła ani nie zwiększyła. Jedynym elementem, który musieliśmy zrobić to zatrudnienie Prezesa Spółki, a Prezesem Spółki jest Mariusz Szyc, który jest pracownikiem Zakładu Komunalnego, także Spółka została zbudowana z pracowników Zakładu Komunalnego.”

R. Jażdżewski „Dobrze, ja nie mam więcej pytań.”

A. Bober „Pan Franek jeszcze ma pytanie.”

F. Niklas „Panie Wójcie, jak ja sobie przypominam, że jak my wstępowaliśmy do Spółki Wierzyca, no Związek Wierzyca każdy wie, o co chodzi. To była jednak taka rozmowa, że wysypisko w Gostomiu ma służyć do popiołu dla naszej Gminy żeby to było tańsze i mam drugie pytanie jeszcze jak jest rozliczany na wysypisku w Gostomiu sprzęt, który tam był, bo jednak tam był spychacz, koparka czy spycharka, jak to jest rozliczane? To jest przekazane, czy oni to kupili, bo jak to rozliczane jest?”

Wójt „Proszę Państwa, to zostało przekazane do Spółki, Spółka płaci nam dzierżawę za całość 10 tys. zł. plus vat czyli 12 tys. 300 zł. I to jest ten jeden z podstawowych kosztów, to są wpływy do budżetu Gminy za działalność. Natomiast jeżeli chodzi o popioły, tak ja o tym mówiłem

wielokrotnie, namawiałem zgromadzenie do podjęcia takiej decyzji, aby selektywnie zbierać popiół i zresztą ostatnio też rozmawiałem z Panem Prezesem Krystianem Kamieniem, aby to raz jeszcze rozważyć. Żeby tego popiołu nie wozic do Starego Lasu, a wywieźć go do nas, bo u nas taki popiół może być przyjmowany. Natomiast ja jestem w Związku jeden z Gminy Kościerzyna. Nie wszyscy podzielają moje uwagi i tutaj powiem na pewno, że jest jeszcze inny problem, problem Starego Lasu. My jako udziałowcy Starego Lasu stawiamy coraz bardziej jasno sprawę, że wszystko to czego nie musimy wozic do Starego Lasu, a co obciąża nasze konto powinniśmy tam wozic, powinniśmy szukać innych rozwiązań. Natomiast Proszę Państwa no tak, tylko to ani nie łatwe ani nie proste, bo są regulacje prawne i wcale nie wszystko jest takie proste jak by nam się mogło wydawać. To co tutaj Przewodniczący mówił, że są różne rozwiązania realizowane przez gminy. Ja ich nie oceniam czy one są zgodne z przepisami prawa czy nie, bo to nie jest moja sprawa taka ocena. Na pewno będzie tak, że jak przyjdzie pierwsza kontrola właśnie Regionalnej Izby Obrachunkowej w 2017 roku w gminach to się okaże, czy te zadania realizowane przez gminy były realizowane prawidłowo, ja oczywiście życzę wszystkim wszystkiego najlepszego, tylko przypominam, że do gospodarki odpadami nie wolno dokładać. U nas w Związku sytuacja jest taka, że tam nie ma takich pieniędzy, więc tam nie ma z czego dołożyć. Zgodnie ze Statutem jedyną dokładką jest to, że Gminy mogą dołożyć na wypadek straty, nie że w ogóle można dokładać, a tylko na wypadek straty. Czyli jeżeli np. źle obliczymy stawkę, proszę Państwa u nas u nas jest 4 miliony zł jest nieopłacone i o tym nikt nie mówi. Jak nie ma 4 milionów zł. od mieszkańców to pytanie skąd Związek ma wziąć te pieniądze? Ludzie nie popłacili, a ściągalność w sierpniu była 48 tysięcy zł, co znaczy, że nie ma 4 milionów zł i skąd Związek ma wziąć te pieniądze, nie ma tych pieniędzy.”

F. Niklas „Panie Wójt, to nie jest rozwiązanie”

Wójt „Ale Panie Franku, jeszcze raz Panu tłumaczę, ściągalność jest 48 tys. zł, a niech Pan zapyta Pana Skarbnika, który tutaj jest bardziej doświadczony ode mnie jeżeli chodzi o windykację, jak wygląda windykacja należności typu 300, 500nżł. Niech Pan Skarbnik powie jak to wygląda.”

R. Jażdżewski „Ja powiem jeszcze więcej, Związek Gmin Wierzyca nawet nie ma uprawnień żeby kontrolować.”

A. Bober „Już ma, w Urzędach Skarbowych są całe, wierzcie mi, wydziały windykacji.”

Wójt „Od lutego Związek Gmin Wierzyca, może od marca, nie chcę żeby było że powiedziałem, że od lutego a od marca. Od marca, kiedy weszły regulacje dotyczące rozporządzenie ministra, że to jest element, który można ściągać. Związek Gmin przekazuje do odpowiednich organów, czyli do Urzędów Skarbowych i ta ściągalność jest, no ale ona jest taka jaka jest. Ale jeszcze raz mówię, to oznacza, że po prostu 4 miliony zł brakuje i teraz jeżeli to jest strata to ona może być zrealizowana w dwojaki sposób. Ja proponowałem, żeby część tej straty ustalić na koniec roku, jako dopłata z gmin 10 zł od mieszkańca. Nie zgodzono się na to, to mówimy 5 zł od mieszkańca, nie zgodzono się na to i tą propozycję również popierał Burmistrz Miasta Kościerzyna, ale niestety większość tego nie poparła twierząc, że nie ma pieniędzy w budżecie, ale zapis w statucie mówi wyraźnie, ten statut został przyjęty przez Radę i tu nie ma tego czy są, czy nie ma. Jeżeli jest strata tzn. nie, nie muszą, bo jeżeli Zgromadzenie nie przyjmie takiej uchwały, bo to musi być Uchwałą Zgromadzenia przyjęte, ale ta strata się powiększa i ona w efekcie i tak spadnie na barki gminy, albo na mieszkańców.”

F. Niklas (Brak rejestracji zapisu audio)

Wójt „Panie Franku, ja powiem tak, oczywiście, że to można. Ja powiem tylko tak, w przypadku Gminy Kościerzyna jest to obarczone dużym ryzykiem, chociażby z jednego powodu, a

mianowicie Gmina Kościerzyna, my musimy się rozliczyć na poziomie roku 95 z tamtych danych. Tylko w 95 roku myśmy mieli 10 tysięcy mieszkańców, teraz mamy 15 tysięcy mieszkańców i nie wiem czy to jest w ogóle możliwe, żebyśmy uzyskali ten poziom, który jakby nie przystaje do siebie. Tam gdzie ta liczba mieszkańców jest porównywalna, albo jest mniejsza, tam jest dużo łatwiej. To co mówiłem, z tego co mi wiadomo Pan Marszałek wystąpił do Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska o ukaranie niektórych gmin, nie wiem jakich gmin. Żadna z gmin nie dotyczy Związku Gmin Wierzyca, bo my na razie realizujemy wynikające z ustawy poziomy recyklingu. Co więcej dlatego jest pewne ograniczenie, tzn. próbujemy przynajmniej ograniczyć, zmusić do zastanowienia np. jeżeli chodzi o biodegradowalne wykonanie bo trzeba biodegradowalnego a niestety mamy złej jakości dlatego, że my płacimy za biodegradowalne 90 zł za tonę, a po całym przejściu cyklu, który ma uzdatnić, że te biodegradowalne będą „dobre” Stary Las żeby się ich pozbyć to jeszcze musi płacić 70 zł. Po prostu jakość naszych biodegradowalnych jest niska, nie wiemy z czego to wynika, po prostu wynika z tego co my tam wrzucamy.”

R. Jazdzewski „Ale na terenach gmin te biodegradowalne są na dobrym poziomie, on są dużo gorsze w miastach.”

A. Bober „To są wolne wnioski, jeśli ktoś ma do Wójta zapytanie

Wójt „Ja zachęcam wszystkich żebyśmy przeszli się po naszych domostwach, po miastach, po wsiach, jak my ciągle segregujemy śmieci. To jest problem, ale żeby nikogo tu o nic nie oskarżać to co kiedyś mówiłem, pytaliśmy się, bo się zastanawialiśmy czy my tutaj coś źle robimy. Pytaliśmy się naszych kolegów zaprzyjaźnionych gmin z Niemiec jak u nich długo trwał taki proces? Oni mówią, że może 10 lat i u nich może było już dobrze. Jeżeli my to robimy dwa lata, jeżeli chcielibyśmy po dwóch latach osiągnąć dobry wynik, no to jesteśmy super optymistami i ich zdaniem jest to dość trudne. Ja powiem tak, największym kłopotem, który jest, to niestety jest to, że część odpadów jest deklarowana jako selektywna zbiórka, a np. sam wiem jak to jest u mojego ojca w bloku w Kościerzynie, tam na kosztach tych niebieskich gdzie jest napisane surowce, odpady i bio. We wszystkich kosztach jest to samo, no tak, ale za to jest odpowiedzialna Spółdzielnia i mieszkańcy. No i teraz jeżeli my się nie nauczymy tej selektywnej zbiórki, to jeszcze raz mówię, za surowce płacimy 1 zł, oczywiście za transport tak jak za każdą tonę, za bio płacimy 90 zł, a za zmieszane 290 zł. No to widać gdzie jest możliwość obniżki kosztów.”

F. Niklas (Brak zapisu rejestracji audio)

Wójt „Panie Franku, dlaczego ustawodawca nie przewidział czegoś takiego żeby zmusić przemysł do produkcji opakowań wielokrotnego użytku, a nie, że my za wszystko płacimy.”

M. Seyda „Gdyby było tak, że my odkładamy ten kartonik po mleku, idziemy i za 20 groszy dostajemy zwrot, to niektórzy by się zaczęli zastanawiać, czy dla niech to jest opłacalne, czy nie lepiej byłaby butelka, którą trzeba tylko umyć, zakręcić i dostawić do skupu. Przepraszam czy mamy jeszcze jakieś pytania?”

A. Bober „Panu Mariuszowi bardzo dziękujemy, wszystkim Radnym, gościom, Pani Sekretarz za wytrwałość i zamykam Sesję Rady Gminy Kościerzyna w dniu 15 września 2015 roku.

Ad. 8

Na tym Sesja Rady Gminy Kościerzyna została zakończona o godzinie 17.45.

Prot. PO i MD.